



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 35. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkiem dni świątecznych od 8-10 wiecz. Receptów nadst. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYKON: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową (lub odroczonem do dwóch). Zgranicza, za markami pocztowymi, dostaje się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancuzkich lub nielosownie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za pierwszą przystawę ogłoszeniową lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. 1 rekł. met. po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 4 za wyraz. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonalnej 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 5 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agenty: w Rakowie, Noworodolsku, Myszkuwie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

TOWARZYSTWO AKCYJNE HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„L. J. BORKOWSKI”

WARSZAWA, ulica MAZOWIECKA № 11.

8 ODDZIAŁÓW

w Warszawie, Częstochowie, Łodzi, Dąbrowie Górniczej, Radomiu, Lublinie, Białymostku i Moskwie.

Adres telegraficzny „ELIBOR”

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 1,500,000 RUBLI.

Jeneralna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

STALI AMERYKAŃSKIEJ „Crucible Steel Co.” i PILNIKÓW „Czarny Dżament” BARNETT Co.

ZELAZO — BELKI — BLACHY
Okucia budowlane z białego metalu „ELIBOR”
KOSY — LEMIESZE — ODKŁADNICE — ŁOPATY.
Wszelkie artykuły techniczne i budowlane
Pasy do transmisji
WĘGIEL — KOKS — CEMENT.

Teatr PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

Program od soboty 17 do poniedziałku 19 Stycznia r. b. (włącznie)

Bagno życia

Wstrząsający dramat współczesny w 4 częściach.

GRANICA (komedia w 2-ch częściach).

Na scenie pod artyst. kier. F. Stróżewskiego „**UCH TE SŁUGI**”

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon 10 4-77.

Program od soboty 17 do wtorku 20 Stycznia r. b. (włącznie)

Zaślubiny Amora

Wspaniały dramat mitologiczny w 2-ch częściach, w kolorach z p-ną Napierkowską w roli Psyche

PRENS I MROWIŚKO komedia PRENSA | **DZIENNIK PATHE** № 298b. — Sprawy bieżące — KRONIKA.

TITI PORYWA NARZECZONĄ (komiczny)

Nad program Tańce „**ONE STEP**” i „**TANGO**”

w wykon. panny MESSAL i p. REDD z teatru Nowości w Warszawie

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem Wł. GŁOGERA **Zuzanna i dwaj starcy** Wesola komedia w 1-ym akcie

D-r. Z. BEM

Przyjmuje chorych jak dawniej od 8-9 rano i od 3-5 po południu. Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci III-a Aleja № 53, tel. 579.

W zespole 7 klasowym gimnazjum z prawami rządowymi **hr. Kępnist** są wolne miejsca we wszystkich klasach łącznie z przygotowawczą. Kancelaria (Jasnogórska 24) otwarta codziennie z wyjątkiem świąt niecierli od godziny 11-tej do 1-ej po południu.

A. DĘBICKI Geometra przysiężny

Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602. Wykonuje wszelkie roboty miernicze

Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI

Częstochowa, Nowy Rynek 3, Telefon 34. Choroby skórne, włosów, płowce, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Panie od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie SAL WARSZAWY (HATA 100 1914 - badanie Rrwi na syfilis).

Gabinety Lecznico-Dentystyczne

R. Filipowicza

II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482. Przyjęcia: D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p. asyst. lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

Kaucjonowane biuro

nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny, Teatralna 26. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki froeblianki, ochroniarzek, bo ny. Biuro otwarte od 9 r. do 6 po poł.

Z pamiętnika.

Poniedziałek. Dobrze dzień mi po święcie Rozpoczął się—ni słowa: Ktoś mi przysłał w prezencie Kosz koniaku Szustował

Wtorek. Miałem gości dzień cały, Wszyscy w świetnym humorze: Mówią: kontakt wystąpił, Więc stać długo nie moze!

Sroda. Ani kropki nektaru Nie zostało od wczora, Więc poszedłem do baru Na ten koniak z wczora!.

Czwartek. Reważ goście wtorkowi! Dają paczkę mi całą Pono kupiec się gowi Ze koniaku ma mało...

Piątek. Wrażę pełna ma głowa A luczny w niej jak w mlynie Piję koniak Szustowa W myśl przystawia o klinię!

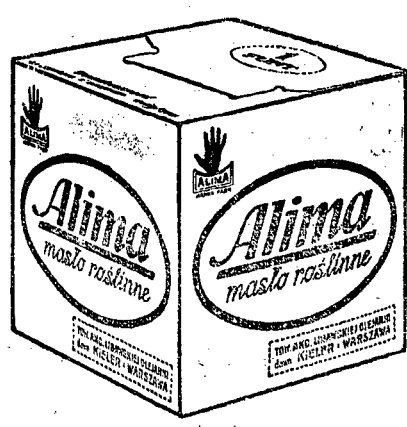
Sobota. Jakoś smutno mi: płótno W mej kieszeni szarzej! Wiem co zrobić: myśl smutną Wnet koniakiem zaleję...

Niedziela. Wstałem w dobrym humorze Czcę koniakiem fakt taki Bo czy mądry człek może, Bez Szustowa jeść flakil...

Mebel Zakład stolarski Częstochowa I Aleja № 10.

WAŻNE DLA DOMU i KUCHNI

OLBRZYMA OSZCZĘDNOŚĆ



ALIMA

najlepsze roślinne

MASŁO

Smarowania chleba Pieczenia Smażenia Gotowania

— DO NABYCIA WSZĘDZIE —

DLA ZNAWCÓW

wyróżniające się wytwornym smakiem koniak francuskie **A. G. Meukowa & Co.** Poleca Skład wódek i win **K. Krakowieckiego** II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 253.

II ga Aleja № 20 od frontu I-sze pię tro miesz № 1. Marji Beze

Zródło taniego nabycia, bo w prywatnym mieszkaniu, wszelkiego rodzaju **Towarów Bławatnych** poleca paniom: krepy drap de dames, szewioty materyjki sztuczne jedwabie jako też płótna półpłótna madapolany i fartuchy etc. etc.—

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONUJE Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE

Dawniej i dziś.

Przed wiekiem potężny król pruski chciał usunąć z sąsiedztwa swego pałacu młyn, który go drażnił turkotem. Właściciel młyna odrzucił jednak wszelkie warunki kupna, jakie mu ofiarowywano, za żadną cenę nie chciał się wyżyć ojcowizny. Wtedy rozgniewany monarcha zagroził opornemu, że go usunie siłą.

— Nie uczynisz tego, królu — brzmiała spokojna odpowiedź młynarza — gdyż są sędziowie w Berlinie.

I rzeczywiście, król ustąpił, uznał, iż młynarz ma rację. A ponieważ był to władca mądry, więc ucieszył się, iż w kraju jego sąd ma taką powagę i zaufanie ludności. Od tego czasu wyrażenie: są sędziowie w Berlinie stało się przysłowiem. Prusacy byli z niego niezmiernie dumni, szczylicili się tem i najzupełniej słusznie.

Tak było przed stu laty. Czasy się zmieniły, i dzisiaj, śmiało rzecz można, niema już sędziów w Niemczech.

Mamy na to moc wielką dowód.

Więc przedewszystkiem pamiętny proces we Wrześni, gdzie z pogwałceniem najistotniejszych zasad sprawiedliwości, ukarano surowo grono rodziców polskich za obronę własnych dzieci.

Potem proces Eulenburga — tu nie śmiano uderzyć należycie surowo ze względu na osobę oskarżonego i jego stosunki.

To samo było w niedawnym procesie Kruppa.

Korona zaś tego wszystkiego jest niewątpliwie uwolnienie Reuttera i Schadta.

Ten wyrok uniewinający pozwala oficerom spełniać wszelkie gwałty z tem tylko zastrzeżeniem, aby czyniąc to, działali z przeświadczeniem, iż wymaga tego obrona honoru wojskowego.

No a na takie przeświadczenie zdobędzie się zawsze każdy porucznik.

W tych warunkach żaden obywatel nie może być pewien swego zdrowia gdyż zależy ono od zwyczajnego widzimisię pierwszego lepszego oficera.

Kafle Mstowska i Prusickie
INSTALACJA PIECÓW i KUCHEN
L. NIEPRZECKI i S-ka
 Teatralna № 34, Telefon № 321.

83) STEFAN GORKA.

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Rzecz oczywista, iż tego rodzaju układ wymuszony przez Rockefellera na kolejach, musiał doprowadzić do ruiny współzawodników. Wynikło z tego, iż Standard po r. 1870 wykupił, wydzierżawił lub doprowadził do bankructwa nie mniej, jak 74 rafinerii nafty.

W ten sposób, z roku na rok, Standard Oil wzrastał w kapitał i w potęgę materialną. Zwolna została zalesiona lub uniemożliwiona wszelka konkurencja z Rockefellerem.

Stwarzając tak szeroką podstawę dla swoich działań, Standard Oil nie zaniedbywał także innych środków, by się wyzwoleć od płacenia za przewóz kolejem.

Uskutecznił to przez zakładanie rurociągów, które łączyły szyby naftowe z miejscami głównych rafinerji, a następnie rafinerje, z miastami zbytu i eksportu.

Wynika stąd zacięta walka pomiędzy Standardem a kolejami. Lecz Standard był kierowany przez Rockefellera w sposób tak znakomity, iż wszystkie te koleje musiały się zgo-

Zatwierdzone przez Ministerjum Przemysłu i Handlu

KURSY HANDLOWE

W. Nassalskiego w Częstochowie.

półroczne dla obojga płci. Wykłady rozpoczyna się 4 Lutego 1914 r.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelarja kursów, ul. Teatralna № 14, w dni powszednie od 5 1/2 do 7 w., w niedzielę i święta od 3 1/2 do 4 1/2 po południu.

Na żądanie kancelarja kursów wysyła program.

Zaniedbana dzielnica.

Rynek Wieluński i Kąpiele Ludowe.

Miano to bezspornie przystosowywać należy do przyległej klasztorowo-jasnogórskiemu dzielnicy Częstochowy, zwanej Wieluńską. Ongi, w domach ulicy Wieluńskiej koncentrował się handel dewocyjny, od dość znacznego czasu przeniesiony do budek w pobliżu klasztoru — na ulicę Kamienio i św. Barbary.

Na placu Wieluńskim odbywały się do niedawna we wtorki i piątki targi na bydło rogacie i nierogacizno, które od czasu powstania nowej rzeźni tamże przeniesione zostały.

Wskutek przepelnienia, panującego w dni targowe na Nowym i Starym Rynekach, gromadzącego każdorazowo wprost katastrofą, zwłaszcza w razie wypadku pożaru, lub jakiegokolwiek innego wywołującego popłoch zdarzenia, zapadło postanowienie, zatwierdzone przez władze gubernialne, by przenieść najbardziej przyuczyniający do zacieśnienia Ryneków — handel wapnem, sianem, — z przeniesieniem istniejącej tamże wagi wozowej, — zbożem, kartoflami i niektórymi produktami rolnymi **wyłącznie na plac Wieluński**, gdzie też i **targi ogólne w dni piątkowe** miały się odbywać.

Postanowienie to jakkolwiek dotychczas istnieje, i winno mieć moc wykonawczą, zupełnie nie zostało w czyn wprowadzone.

Jedynie wtorkowe targi na konie jeszcze pozostały na Placu Wieluńskim, lecz do ożywienia dzielnicy przyczynić się nie mogą.

A przecież Plac Wieluński posiada kanalizację i kosztom poważnej sumy, wydanej przez miasto, otrzymał zabrukowanie, mimo to nie jest odpowiednio użytkowany, nie przynosi miastu żadnej korzyści a rozlega dzielnica — głucho, podupada i traci na wartości, zamiast równoległego z innymi częściami miasta roz-

woju, wszelkie jednak ciężary miejskie, skarbowe i przemysłowe ponosi w równym stopniu z innymi, nie dziw więc, że dobrobyt tej części miasta zanika.

Wobec znacznej ofiary p. Kierbedziowej na kąpiele ludowe dla pańników, pobudowanie których ma być podobno zamierzonym poza klasztorom w polu, na placu ofiarowanym przez panią Basińską, które to miejsce na dany cel zupełnie jest nieodpowiednie, rzucam myśl poniżej wyłuszczonej, wychodząc z zasady że:

1) Kąpiele ludowe dla pańników winno mieścić się w miejscu łatwo dostępnem i niezbyt oddalonym od klasztoru.

2) Gmach kąpiele ludowych winien posiadać odpowiednio urządzone sale noclegowe dla tychże pańników, by ci zmieniając przy kąpiele odzież i białynę podrózną mieli w pobliżu swe kwatery.

3) Sale noclegowe po skończonym sezonie letnim, winny być zamieniane na przytułek noclegowy dla bezdomnych wraz z salą wyrobną dla tychże o posiadanie czego starają się znaczniejsze miasta.

4) Przy kąpielach ludowych powinna być urządzona tania pośpieszna pralnia białyn kąpiących się.

5) Miastu winno zależeć na pozyskaniu **monumentalnego** gmachu, zwłaszcza o przeznaczeniu społeczno-kulturalnem, w miejscu widocznem a nie po za miastem w polu.

Wyz. wym. dane temwięcej z ogólną korzyścią dadzą się osiągnąć, o ile wspomniany gmach zostaby zbudowany na Placu Wieluńskim tak obszernym a leżącym odłogiem, który jednocześnie posiada wyż. wym. warunki, t. j. bliskość klasztoru i dostępność.

Przy budowie tego gmachu, połączony z zgodą pani Kierbedziowej wyżej wspomniane instytucje z potrzebą miasta, nieposiadającego hali targowej, możnaby hale pomieścić na parterze a kąpiele, sale noclegowe i pralnię na piętrze, oczekiwana zaś budowa tramwai w Częstochowie u-

dostępniaby korzystanie z hal targowych całego miasta.

Wszystkim tym zamierzeniom odpowiada najbardziej plac Wieluński, przyczem szpetną rudera, stojącą obecnie na tymże placu należałoby nabyć od obecnego właściciela p. Dużyńskiego; celem zburzenia takowej, co z łatwością daby się uskutecznić.

Myśl tę rzucam za pośrednictwem poczytnego „Gońca Częstochowskiego,” będąc przekonanym o chętnem utworzeniu dyskusji przez Szanowną Redakcję ze względu na to, że tak ważna kwestja winna być wszczęta stronnice i wyczerpująco rozważona co przyczyni się tak do najodpowiedniejszego rozwiązania problemu kąpiele ludowych, dobra i rozwoju miasta a tymczasem i dzielnicy Częstochowską uchroni od miana — zaniedbanej dzielnicy.

M. W.
 Częstochowa, 12 stycznia 1914.

O teatr w Częstochowie

(Odpowiedź na ankietę w sprawie założenia stałego teatru w Częstochowie, ogłoszona w № 4 „Gońca Częstochowskiego“ z roku bież.)

III.
 W odpowiedzi na ankietę w sprawie teatru w Częstochowie, podaną w nr. 4 „Gońca Częstochowskiego“ uważam, iż:

1) Teatr w Częstochowie jest bardzo potrzebny, mając o wiele większą rację bytu od mającego powstać 4-go kinetonu.

2) Sezon teatralny powinien trwać z małemi przerwami prawie cały rok ze względu na sporą ilość osób przyjezdnych i ludność roboczą.

3) Jak duża liczebnie trupę powinien posiadać teatr w Częstochowie, — na to zapytania może odpowiedzieć specjalista-artysta.

4) Powinny być grywane sztuki salonne, na zmianę z ludowymi i lekką operetką, stosownie do sezonu.

5) Obecny kierownik artystyczny w teatrze Paryskim w zupełności odpowiadać by mógł w tym względzie t. j. objąć kierunek artystyczny.

6) Ceny miejsc nie powinny być zbyt wygórowane — pierwszy rząd aby nie przewyższał 2 rub., — dalsze rzędy najtąjszy 50 kop., łoże w cenie 5 rb., — galerja od 30—20 kop.

7) Otóż i najtrudniejsza odpowiedź „fundusz na budowę nowego teatru“ w Częstochowie, ale od czegoż są tu u nas mądre głowy. Niechaj one po-

dzieli na warunki przewozu podyktowane przez Rockefellera.

Jeden z największych potentatów przemysłowych i finansowych Ameryki; Wiliam Vanderbilt, wyraża się w r. 1879 o Rockefellerze i jego współnikach w sposób następujący:

„Nigdy nie zdarzyło mi się w interesach molch wejść w stosunki z ludźmi tak zdolnymi, jak są kierownicy Standard Oil Company. Tym przymiotom zawdzięczają oni to potężne powodzenie w interesach różnorodnej natury. Nigdy człowiek, jako jednostka, nie mógłby osiągnąć takich wyników. A więc w tem jednocześnie się tak zdolnych ludzi, tkwi przyczyna powodzenia ich przedsięwzięć. Nie wierzę, by tych ludzi można było zwalczyć, czy przez ustawy, czy też przez działalność ze strony państwa. Jestem natomiast pewnym, iż oni wydobędą się zawsze i wznieosą się ponad wszystkich. Zobaczycie, iż tak będzie...”

To proroctwo ziściło się zupełnie. W ciągu ostatnich lat dwudziestu, Standard Oil przeszedł mnóstwo procesów i trudności, lecz wychodził z nich zwycięsko, lub tylko z nieznacznymi szkodami.

Oddajmy teraz ponownie głos Rockefellerowi i zobaczymy, jak on się w Pamiętnikach swoich tłumaczy z ciężkich zarzutów, którymi go obarczono.

„Ze wszystkich wypadków, które zwróciły uwagę publiczności na interesy Standard Oil Co., najgłośniejszą była historia taryf kolejowych. Użytkownikom istotnie przed r. 1880 zniżki od kolei, atoli za te korzyści odwzajemniliśmy się również naszymi świadczeniami. Towarzystwa kolejowe zaprowadziły podwyższoną taryfę, lecz rzadko ją stosowały w rzeczywistości. bo część opłat zwracali zwykle nadawcom towaru, jako rabat. Skutkiem takiego postępowania, rzeczywista taryfa była nieznaną współzawodnikom, albowiem z każdym klientem Kolej zawierała osobną umowę.

Nasze towarzystwo zapewniło ze swej strony kolejom pewne korzyści, w nadziei zmniejszenia kosztów transportu. Wysyłaliśmy towar w wielkich ilościach, całym wagonami lub nawet całymimi pociągami. Urządziliśmy własnym kosztem ułatwienia w ładowaniu i wyładowaniu. Trochęciliśmy się o ruch regularny, tak, iż koleje mogły wyszukać wszystkie swe środki przewozowe, nie mając do czynienia z dowolnością ze strony rafinerji. Mieliśmy „własne towarzystwo ubezpieczeń od ognia, więc też uwolniliśmy koleje od wynagrodzeń za straty, wynikłe z pożarów. Za te wszystkie usługi musiał Standard Oil otrzymać daleko idące ustępstwa.

Mimo tych wyjątkowych ulg dla nas, koleje odnosiły z obrotów Standardu większe korzyści, niż ze sto-

sunków z małemi przedsiębiorstwami które dawały swój towar dorywczo i w niewielkich ilościach.

Same towarzystwa kolejowe musiały się usilnie starać o zwiększenie swego ruchu i obrotów, gdyż współzawodniczyły z ułatwieniami, które nam dawał transport drogą wodną i rurociągami, i końcowy wynik tych usiłowań, tak naszych jak i ze strony kolei był ten. Zesmy zmniejszyli koszt przewozu i dla kolei i dla siebie. Było to znowu następstwem owych naturalnych praw, rządzących listotą dobrze zorganizowanego handlu.

Wspomniałem już, żeśmy przedsięwzięli także budowę rurociągów. Te stały się oczywiście głównym współzawodnikiem dla kolei, albowiem nimi można było naftę przewozić znacznie tańsz transportować. Wynikło tylko pytanie, czy obrót naftą będzie dość wielki, by opuszczać się na taki wydatek. Rurociągi bowiem łączące rafinerje z terenami, na których się nafta wyczerpała, stanowiły dla nas tylko sprzęt bezużyteczny.

Te oszczędności, które czyniło towarzystwo bądź na ulgach kolejowych, bądź też na tańszym transporcie wskutek rurociągów, przyczyniły się nie tyle do zysków Standardu, lecz wpływały przedewszystkiem na zniżkę cen nafty dla kupujących.

(d. c. n.)

debatują nad sprawą która je również powinna obchodzić, moje zdanie w tej kwestji jest za mało kompetentne.

8) Jedynie wybudowanie własnego gmachu uważam za konieczne, — gdyż wynajmowanie pomieszczenia za sobą duże koszty. Pamił pod budowę, niekoniecznie w samem śródmieściu — po rozpatrzeniu się dokładnem znalazłby się — przy dobrej woli i chęci ogółu.

Klara Kwaśnietoska.

Częstochowa 13—1—14 r.

Zniesienie stanów wyjątkowych.

Jak się dowiadują „Rus. Wied.“ w ministerjum spraw wewnętrznych projektowane jest zniesienie w szeregu miejscowości stanów wyjątkowych. Nowego projektu prawa o stanach wyjątkowych ministerjum — wbrew pogłoskom — nie opracowało, gdyż projekt w swoim czasie złożony Dumie nie został jeszcze przez nią rozpatrzony.

Prerażająca statystyka.

W dn. 1-ym stycznia n. st. r. b. Łowicz posiadał ludności 20,294, w tej liczbie katolików 9,101, starozakonnych 9,092, resztę stanowią inne wyznania. Skierniewice liczą 10,567 w tem katolików 5,729, starozakonnych 4,834; Gostynin ma na 6,717 katolików 2,919, starozakonnych 2,527; Łęczyca ma na 14,555 katolików 5,508, starozakonnych 7,144; Sochaczew ma na 7,211 katolików 1,956, starozakonnych 5,199; Kutno ma na 16,470 katolików 5,047, starozakonnych 9,958. Jednem słowem sześć powiatowych miast liczy 74,411 ludności, z czego 40,7 proc. wypada na katolików, gdy na starozakonnych 55 proc. pozostałe 6,3 proc. stanowią inne wyznania. Czyż podobne liczby nie nasuwają smutnych refleksji na temat zupełnego zżyczenia naszych miast? Znaczący należy, że przeważającą liczbę chrześcijan stanowią robotnicy i drobni rzemieślnicy, gdy żydzi są tu przeważnie właścicielami realności; handlowi, handełków i różnych przedsiębiorstw. Naturalnie niemal wszystkie kasy kredytowe są w ręku nie chrześcijan.

Ruch zawodowy.

Niedawno donosiliśmy, że moskiewskie związki zawodowe robotników szwajcarskich i krawieckich organizują ogólnopanstwowe zjazdy przedstawicieli organizacji robotniczych swoich fachów.

Obecnie prasa rosyjska zaznacza, że z podobnym projektem występuje związek robotników piekarskich.

W programie wszystkich tych zjazdów zawsze jest punkt — utworzenie organu ogólnopanstwowego wszystkich robotników danego fachu.

Z dążenia tego widać, że robotnicy rosyjscy dokładnie zdają sobie sprawę z tego, jak niezbędna jest centralizacja jaknajwiększa ruchu zawodowego, o ile chodzi o to, by organizacje zawodowe naprawdę stanowiły siłę.

U nas, niestety, jest pod tym względem gorzej; wogóle nie znać usiłowań, zmierzających do tego, by obudować organizacje zawodowe w latach 1907 i 1908 pozamykane, jeżeli zaś powstają organizacje, to są to małe grupki, obejmujące nieliczne fachy.

Przykład Europy Zachodniej wykazał wymownie, iż tylko wielkie związki, obejmujące ogromne liczby robotników liczyć mogą na powodzenie. W takiej Anglii, gdzie separatyzm zawodowy silnie jest jeszcze rozwinięty, istnieje 1400 różnych związków, w Niemczech zaś jest ich tylko 40, zato też walka o poprawę bytu prowadzona jest w Niemczech z o wiele większym skutkiem; lwią część zatargów załatwiana jest pokojowo, a gdy wybuchają strajki, to rzadko kończą się kłóską. Tymczasem w Anglii odosobnione, nieliczne związki często porywają się do walki i upa-

dają w walce nierównej, co tylko zmniejsza robotników do organizacji.

Toteż robotnicy powinni pamiętać że się dają nie tylko świadomość, ale i liczba.

Zapowiedź gwałtów.

Pruska mowa tronowa była krótka i sucha, jednakże zapowiedziana w niej została nowa ustawa parcelacyjna.

Dotąd jeszcze nie zupełnie wiadomo, czy nowy projekt rządowy miał będzie charakter prawa wyjątkowego, skierowanego przeciw polskiej własności ziemskiej na „kresach wschodnich“.

Mowa tronowa bliżej jej celu nie skreśliła, ale prasa niemiecka, i to nie tylko hakatystyczna, zwraca uwagę, że chodzi tu o to, aby utrudnić jeszcze bardziej dotychczasową działalność polskich banków parcelacyjnych. Prasa ta jest zazwyczaj dobrze poinformowana o celach i dążeniach antypolskich rządu pruskiego. I dlatego przypuszczać należy, że rząd, ulegając naciskowi i naporowi hakatystycznemu, przygotowuje nowy cios dla ludności polskiej.

Korona polska.

Wiadomość podana z początku przez pisma lwowskie o odnalezieniu u nas korony polskiej, budzi wspomnienia o tym najcenniejszym klejnocie byłego naszego skarbcza państwowego, który zginął bez śladu wśród burz towarzyszących upadkowi Rzeczypospolitej.

Pierwszą znaną z wielowiekowej tradycji koroną polską była ta, którą cesarz Otto III obdarzył w Gnieźnie w r. 1000 Bolesława Chrobrego. Korona ta była niezawodnie wykonana na wzór korony cesarskiej. Miała ona być może, kształt wieloboku, bo takiej korony używali współcześni. Przepada bez wieści — nie wiadomo czy zaraz po śmierci Bolesława Chrobrego, czy też wśród zamętu za czasów Mieszka II-go, czy może dopiero w końcu XIII-go stulecia. Wiadomo, że następca Bolesława Chrobrego, Mieszko II-gi koronował się na króla razem z żoną swoją Ryksą, czy jednak koroną Chrobrego, czy inną, co do tego niema pewności. W r. 1633, po otwarciu grobu Ryksy w Kolonji, znaleziono w nim koronę o 6 klamrach, która później zaginęła. Jeden z kronikarzy twierdził, że Ryksa uciekła z Polski do Niemiec, ofiarowała cesarzowi Konradowi dwie korony: swoją i Mieszka II-go. Cesarz koronę królowej pozostawił w posiadaniu Ryksy i tę to niewątpliwie koronę znaleziono później w jej grobie. Koronę jej męża cesarz zabrał — podobno do swego skarbcza. Archeolog niemiecki Bock przypuszcza, że korona cesarzów niemieckich, która się wówczas zjawiła, była taką, którą nosił przedtem Bolesław Chrobry, a po nim Mieszek II-gi.

Bolesław Śmiały używał do koronacji nowej korony. Potem złożono ją w kościele katedralnym w Krakowie. Koroną tą samą koronował się Przemysław. Władysław Łokietek nie znalazł w skarbcu korony, kazał więc sporządzić nową. Dochowała się ona aż do końca w. XVIII. Podczas rozbiorów Polski zniknęła bez śladu. Dochował się jeno w zbiorach ks. Czartoryskich jej rysunek, zrobiony z rozporządzenia Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Składała się ona z 9 płyt szczerolotych, które tworzyły z sobą regularną obręcz. Ale dla króla Stanisława Augusta korona ta była zbyt wielką, więc ją scieśniono tak, że składała się jeno z ośmiu części.

Wyżej wspomniany rysunek przedstawia djadem z ośmiu części złożony. Każda płyta rozszerzała się od dołu lekko i przechodziła w jednej części swej wysokości w linję. Wido- czność artysta za podstawę kompozycji wziął dziewięć tablic nieco rozchylających się ku górze. W każdej

z płyt wyciął linję w ten sposób, że jedna z drugą się styka, tworząc symetryczny ornament. Nad tym wieńcem z liliłi górowało jabłko, symbolizujące świat, wsparte na dwu obłokach, a na niem dopiero wznosił się krzyż. Powierzchnię djademu zdobiły kamienie i perły. Według inwentar- zów w koronie tej było kamieni większych 117, mniejszych 280, a pereł 90.

O koronie rzeczonej powstało wiele legend, zwłaszcza w XIX stul. Legendy te rozmaicie opowiadają o jej zniknięciu. Faktem jest, że gdy w r. 1798, po zajęciu Krakowa przez austriaków, dokonano rewizji skarbcza królewskiego, to stwierdzono w nim kompletną pustkę.

Koronę którą odnaleziono obecnie, a którą uważają właśnie za ową koronę Łokietka, przywieziono z Królestwa do Krakowa jeszcze w 1911 r. Znalaziono ją ukrytą w szyszaku w korzeniach wywróconej wiatrem lipy. Składa się ona z czterech ogniw bronzowych stylizowanych — średniewiecznie w kształcie liliłi. Wyszadza jest siemnamastu kamieniami imitowanymi oraz kryształami górskimi. O pochodzeniu slychać, że jest z czernastego wieku.

Za parę tygodni będzie pokazana w krakowskim skarbcu katedralnym szerszemu gronu znawców, ponieważ znalazła zastrzegł, by o niej nie ogłaszano przed upływem trzech lat. Co orzekną znawcy trudno przewidzieć, sądzimy wszakże, że odnalezienie tej cennej a w zagadkowy sposób zaginionej pamiątki dawnej chwały polskiej powitane będzie z rzewną radością przez całe nasze społeczeństwo.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna N-r. 11. otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w obotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

Rony na zabawy

gotowe w drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO.

Z Krakowa.

(Koresp. wł. „Gońca Częstoch.“)

— Polski Instytut Pedagogiczny.

W grudniu r. u. w sali Rady powiatowej, przy liczny współudziale nauczycieli szkół wyższych i ludowych odbyło się walne zgromadzenie członków T-wa Polskiego Instytutu Pedagogicznego powstałego w Krakowie w myśl wybitnych działaczy z Kr. Pol.

Komitet organizacyjny pod przewodnictwem profesora D-ra Karłowicza opracował statuty i program Instytutu oraz uzyskał zatwierdzenie ustawy.

Zebrań zagaił dłuższym przemówieniem inspektor szkół p. T. Łopuszański, który w ostatnich miesiącach objął przewodnictwo „Komisji Oświatowej“. Przewodniczący, zdając sprawę z działalności „Komisji Oświatowej“, przedstawił cele i zadania Polskiego Instytutu Pedagogicznego i jego znaczenie dla rozwoju polskiej myśli pedagogicznej, dla reformy wychowania i szkolnictwa naszego. Instytut, zgromadziwszy środki naukowe — bibliotekę i pracownię — umożliwi badaczom poważne studia, wykształci szereg osób, które w całej Polsce wytworzą środki naukowe i w ten sposób podniosą poziom ogółu wychowawców.

To doniosłe znaczenie naukowe i społeczne Polskiego Instytutu Pedago-

NATUR. WODA CZYSZCZĄCA

APENTA

Dzielną skutecznością i łagodnie

Dr. G. Petaccol

Lekarz nadworny Ojca Św. Piłusa X.

gicznego powinno zespolić ludzi dobrej woli, bez względu na ich przekonania polityczne, a o współpracy w T-wie powinny decydować kwalifikacje naukowe-pedagogiczne.

Po odczytaniu protokołu czynności „Komisji Oświatowej“ przez D-rów p. Z. Szybalski, odbyły się wybory członków Zarządu Komisji rewizyjnej i Sądu honorowego T-wa Polskiego Instytutu Pedagogicznego.

Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja nad programem działalności Zarządu w najbliższym czasie; p. H. Rudzińska dowodziła, że najważniejszem zadaniem w pierwszym roku istnienia T-wa winno być założenie biblioteki pedagogicznej i pracowni psychologicznej, gdyż te dwie instytucje będą ogniskiem pracy, skupiającem osoby, które się oddają studjom pedagogicznym. Profesor Uniwersytetu D-r Straszewski gorąco popierał zdanie p. Rudzińskiej i proponował, aby jednocześnie podjęto w Instytucie pracę nad historją wychowania i szkół w Polsce.

Dr. H. Kanorek mówił o znaczeniu nowej instytucji — dla nauczycielstwa wszelkiej kategorii, stawiając za przykład — Lipsk, Monachjum, gdzie nauczyciele ludowi stworzyli Instytuty pedagogiczne i psychologii eksperymentalnej, w których obecnie pracują wspólnie z profesorami uniwersytetu i nauczycielami szkół średnich, to też, powiada mowa, polski Instytut Pedagogiczny zyskać winien poparcie ogółu nauczycielstwa w Polsce, przez przystąpienie do T-wa w charakterze członków wspierających.

Dr. M. Odrzywołski zwrócił uwagę na znaczenie Instytutu, jako ośrodka w którym będzie można gromadzić i porządkować materiały, zebrane na podstawie badań nad dziećmi.

Inspektor Ciembroniewicz omawiał przyszłą działalność T-wa Polskiego Instytutu Pedagogicznego na prowincji i organizowanie w większych miastach wykładów pojedynczych i całych cykliów z dziedziny pedagogii i psychologii, czem zainteresują się szersze sfery nauczycielskie i przyczyni się do obudzenia żywego ruchu pedagogicznego w całym kraju.

Na zakończenie walnego zgromadzenia przewodniczący podał do ogólnej wiadomości wynik przeprowadzonych wyborów członków Zarządu, Komisji rewizyjnej i Sądu honorowego. I u x.

Z Zawiercia.

(Kor. wł. „Gońca Częst.“)

— Zabawa na łodzi.

Staraniem p. E. Jagielaka, b. ucznia miejscowego gimnazjum, w dniu dzisiejszym, t. j. w niedzielę 18 bm., odbędzie się zabawa na łodzi, na stawie Akc. Tow. „Zawiercie“, z której czysty dochód przeznaczono na wpisy dla niezamożnych uczniów. I u x.

Z Radomska.

(Kor. własna „Gońca Cz.“)

— Organizacyjne zebranie Stow. Rzem. Przem.

Dziś w niedzielę o godz. 8 po poł. w lokalu Stow. Rzem.-Przem. przy ulicy Kaliskiej w domu p. J. Pióroli (gdzie sklep „Gwiazda“), odbędzie się 1-sze organizacyjne zebranie.

Porządek zebrania obejmuje: Zagajenie posiedzenia, Wybór prezydium, Streszczenie w krótkim zarysie powstania T-wa, Odczytanie legalizowanej Ustawy, Zapisy członków i Wybory Zarządu Komisji Rewizyjnej i ich zastępców.

TELEGRAMY.

Dymisja.

Garszawa 17. Udzielono dymisji z powodu ukończenia królewskiego Wielki służy komendantowi m. Warszawy, jenerałowi Komarowowi i dowódcy twierdzy warszawskiej jenerałowi artylerji Strzyżewowi. Ogłoszono Najwyższem podziękowanie b. komendantowi jenerałowi Komarowowi za wzorowo gorliwą służbę.

Katastrofa pociągów.

Paryż 17. Wat. Pod Grissen zderzyły się dwa pociągi osobowe. Są zabici i ranni. Szczegółów brak.

Ze strajku.

Kapuzjad 17. Wat. Następuje tu zwolna uspokojenie. Strajk słabnie. Stan wojenny trwa w dalszym ciągu.

Echa księski.

Londyn 17. Wat. Z Tokio donoszą, że z ogólnej liczby 15 tysięcy mieszkańców wyspy Sakuraszima uratowało się 6 tysięcy. Spłonęło przeszło 10 tys. domów z spośród uratowanych kobiet wiele popadło w ołbręd.

Rozumni Juaszczki.

Pekin 17. Wat. Juaszczki wydał dekret zakazujący zawierania związków małżeńskich pomiędzy niepełnoletnimi, dotychczas bowiem zdarzało się często, że rodzice ze względów materialnych zaślubiali dzieci jeszcze w kołysce.

Cios Bobrinskiej.

Petersburg 17. Wat. Hr. Bobrinskiej zamieszcza w dzisiejszym numerze nowego organu nacjonalistycznego „Głos Rusi” dłuższy artykuł pod tytułem: „Szkoła rosyjska na obczyźnie”. Autor uważa, szkołę rosyjską w nowej guberni za jeden z najmocniejszych czynników politycznych, wzywa też kogo należy, aby otoczył baczną troską szkolnictwo chełmskie. Nakoniec pisze: Urzęczywina się zaskazywa świetłana nysel bęgicia Czerkaskiego. Idei Jagielioniskiej zadany został cios bezpowrotny, ostateczny. Dąc dziś należy poświęcić oswiatę w duchu szerszej rosyjskim. Kultura rosyjska zaoblubi rany, jakie nieszczęśliwe chełmszczyzna zadała Polsce.

Tajemnicze zwłoki.

Peterburg 17. Dzienniki donoszą, że w piwnicy maneżu szkoły kawalerji znaleziono nadsuto zwłoki człowieka niewiadomego nazwiska Weillung niektórych danych śmierć nieznanego nastąpiła wskutek zatrucia alkoholem.

Działaj znowu: znaleziono w tym samym miejscu inne zwłoki nieznajomego mężczyzny. W sprawie zaginionych zwłok prowadzone jest przez władze wojskowe surowe śledztwo.

Dymisja kanclerza Niemiec? Berlin, 17. „Vossische Zeitung” zamieszcza sensacyjną wiadomość, jakoby kanclerz Rzeszy, Bethmann-Hollweg, oraz prezydent policji berlińskiej, Jagow, podali się do dymisji. Według dalszych rowelacji gazety, na miejsce Hollwega ma być mianowany kanclerzem Rzeszy minister marynarki admirał Tirpitz, zaś stanowisko po Jagowie obejmie sekretarz kolonji, Solf.

Jeszcze sprawa Kruppa.

Berlin 17. Przed tutejszym wyższym sądem wojennym toczą się rozprawy apelacyjne w sprawie wyroku na Thiana i towarzyszy w związku ze znaną aferą Kruppa.

Śmierć strajku.

Londyn 17. Donoszą z Johanisburga, że władze stłumiły strajk powszechny w zarodku. Głównie przyczyniło się do tego aresztowanie przywódców strajku.

Spór graniczny.

Londyn 16 (Wat). „Daily Chronicle” donosi z Vaiony, że komisja międzynarodowa w sprawie granic Albanji nie mogła dojść do porozumienia z powodu różnicy zdań panującej pomiędzy trójprzymierzem a trójporozumieniem.

Odpowiedź trójprzymierza.

Londyn 16 (Wat). Wczoraj pod nieobecność ministra spraw zagranicznych Gneya, zjawili się w urządzenie spraw zagranicznych ambasador włoski, radca legacyjny ambasady austriackiej oraz urzędnik ambasady niemieckiej i złożyli każdy po kolei podsekretarzowi stanu Nicholsonowi odpowiedź trójprzymierza za znana uotę Gneya w sprawie wysp Egjejskich.

Szalene mrozy.

Christiania 16 (Wat). Od wczoraj panują na mrozy, jakich nie notowano od niepamiętnych lat. W północnej Norwegji wykazuje cieplotomierz 50 stopni Celsjusza poniżej zera. Ludność nie pokazuje się na ulicach, Cade wsie i miasta są jakby wymarte.

Rozwiązanie ks. Wiśn.

Paryż 17 (Wat). Tutejsze koto dyplomatyczne otrzymały wiadomość z Wiednia, że książę Wied porzucił zamiar wyjazdu do Albanji z powodu, że rząd niemiecki wzbrania się przyjąć gwarancję za pożyczkę dla Albanji w sumie 75 milionów. Tutaj sądzi, że to uzasadnienie jest tylko pretekstem i że książę ze względu na niepewność sytuacji prawdopodobnie zupełnie zrezygnuje z tronu albańskiego.

Eksplozja benzyny.

Budapeszt 17 (Wat). W sali maszynowej fabryki wyrobów giutynianych Rakos-Szent nastąpiła eksplozja benzyny. Dwuch robotników zostało ciężko a wielka liczba innych lekko rannych.

O wyspy Egjejskie.

Wiedeń 17 (Wat). W odpowiedzi trójprzymierza na notę Gneya zawarło się dwa warunki: 1) aby Grecja wycofała swoje wojska z Albanji do dn. 18 b. m. i 2) aby współdziałać w zaprowadzeniu w Albanji porządku.

Początkowo trójprzymierze zamierzano uczynić Grecję odpowiedzialną za porządek w Albanji, następnie jednak zaniechano tej ostrej formuły. Właściciel wyspy Castellario do grupy wysp mających przypaść w udziale Turcji, nie wyraziło w Atenach zgody na to, iż by wyrażenia „Grecja w Albanji”.

Białogrod 17 (Wat). „Polityka” donosi z Ochridy, że wojska Essada paszy stoczyły bitwę z wojskami Izmaili. Kemal beja, odnosząc walne zwycięstwo. Wojska Izmaili znajdują się w rozszycie. Essad pasza maszeruje na Elbassan.

Choroba króla.

Białogrod 17 (Wat). Król Piotr zachorował. Od 2 dni nie opuszcza łóżka.

Brak ministrow.

Białogrod 17 (Wat). Do wczoraj wieczora tela serbskiego ministerjum wojny nie została obsadzona, ponieważ nie zgłosił się żaden wojskowy w celu jej objęcia. Wobec tego, kierownictwo tem ministerjum powierzono chwilowo Proticzowi, ponieważ dotychczasowy minister Bojanowicz stanowczo zrzekł się pełnienia nadal swoich obowiązków.

Wizyta.

Berlin 17 (Wat). Wczoraj o g. 11 wieczorem przybył tu regent brunszwicki, ks. Ernest August. Na dworc przyjął go ze wszystkimi honorami wojskowymi cesarz Wilhelm.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dzień Imienia Jezus
Jutro Henryka
Wachód słońca 8. 4 — Zachód słońca 4. 16.
Długość dnia 8. 12 — Przybyło dnia 38 m

Wiadomości historyczne.

1701 Fryderyk III elektor brandeburski koronuje się na króla Prus — jako Fryderyk Prusi
1762 Śmierć Cesarzowej Elżbiety
1795 Zajęcie Krakowa przez Austriaków

— Zaślubiny.

We czwartek 15 bm. wieczorem w kościele św. Barbary proboszcz miejscowy ks. kan. Nassalski w asystencji ks. Sowińskiego i Kłobasińskiego pobłogosławił związek małżeński inż. Henryka Pobóg — Szpiganowicza, syna pp. Leona i Marii i Niklewiczów z

panną Heleną Irzykowniczną, córką pp. Kazimierza i Babinę z Przykackich. Państwo młodzi urodzeni aż w Temir-Chan—Szura na Kaukazie i obecnie zamieszkali w Pietrowsku w obw. Dagestańskim, gdzie nowożeńcem zajmuje stanowisko w jednej z kopalni naft, ślubowali sobie zawrzeć związek małżeński u stóp Jasnej Góry w świątyni będącej pod wezwaniem św. Barbary, patronki górników — i w tym celu przybyli do odległej około 3,900 wiorst Częstochowy.

Wczoraj o g. 7 wieczorem w nowo-wznowionym przy ul. Centralnej kościele ewangelickim pastor Wojak pobłogosławił związek małżeński panny Lucyny Frankówny, córki znanego obywatela tutejszego Adolfa i jego małżonki Anny ze Scheicherów z p. Stefanem Olszyniekim z Libidzy, synem powszechnie znanym i szanowanym ziemian z pow. Częstochowy. Szczęść Boże młodym parom.

— Zebranie zdumów.

Dziś w niedzielę 18 b.m. o g. 3 po południu w Stow. Rzem. Przem. odbędzie się gospodnie zebranie czeladzi zdumskich na którem zarząd gospody zda sprawozdanie za 1913 rok.

— Zebranie Tow. Rozwoju.

Przem. Rzem. ośl. i Handlu. Dziś w niedzielę 18 b.m. w gmachu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, jak już pisaliśmy, odbędzie się organizacyjne zebranie Towar. Rozwoju, Przemysłu, Rzemiost i Handlu.

Inicjatorzy tej instytucji, dążąc do stworzenia nowej tej placówki społecznej w naszym mieście mają na celu skoordynowanie różnych dziedzin naszego życia przemysłowo-handlowego, idących dotychczas w rozsypanie i tem samem wzmożenie ich. Nowa instytucja może być i być powinna drogowskazem w dalszym rozwoju tych dziedzin naszego bytu narodowego. Do tego jednak koniecznym jest wzięcie do serca tej sprawy przez najniższe warstwy naszego polskiego i chrześcijańskiego kupiectwa i świata rzemieślniczego, któreby nie tylko nie zraziły inicjatorów swą obojętnością lecz ich popary swem współdziałaniem. To też nie wątpimy o wzajemnie dziśjsze, a także interesujące się rozwojem kraju, przemysłu chrześcijańskiego, choćby nie otrzymał specjalnego zaproszenia, prosząc jest za pośrednictwem: „Gonika Częstochowskiego” o przybycie na dzisiejsze zebranie.

Z Wystawy sztuki.

W ciągu ubiegłego tygodnia przez salony częstochowskiego pałacu Sztuki przewinęły się liczne zastępy publiczności. Przypisać to należy oryginalnemu talentowi Skotnickiego oraz uzupelniających Wystawę artystów — jak Malczewski, Markowski, Galek i inni.

Dziś, korzystając z niedzieli publiczności częstochowska napawno wypełni salony Wystawy, stwierdzając, że dorosła do tego poziomu kultury, o który ją posiadają inicjatorzy i założyciele Wystawy.

— „Jasiska” u Paralityków.

Dziś w niedzielę, o g. 5 p. p., w schronieniu dla paralityków pod wezwaniem św. Antoniego, przy ul. Wieluńskiej, na żądanie publiczności wznowiona będą „Jasiska”, które niewątpliwie ściągają liczny zastęp publiczności.

— Wyjeżdża do szpaga-ciarń.

Jutro, w poniedziałek Częst. Oddział Tow. Krajowawozowego, urządza wyjeżdżkę do fabryki szpagatu i konopi „Stradom”. Punkt zbrojny o g. 2 po południu przy cukierni Jackowskiego.

— „Gwiazda Białeńska” w „Ognisku”.

Dziś w niedzielę 18 b.m. w „Ognisku Robotniczym” wznowienia ściągającej stąd liczne rzesze publiczności „Gwiazdy Białeńskiej” w 8. aktach, 7 odsłonach, za śpiewami i tańcami, przy dźwiękach zespołu muzycznego Bezlera.

W II akcie piękne są śpiewy lustrujące stan psychiczny Heroda i zarazem grożące mu karą. To nam przypomina teatr grecki, w którym cierpienia bohatera ilustruje chór.

Możemy jeszcze raz powtórzyć, iż widowisko to zasługuje na uwagę. Miemy nadzieję, iż inteligentna publiczność pospieszy do sympatycznej zawsze sali „Ogniska”.

Początek przedstawienia o g. 5 m. 15 pp., koniec o g. 9 w. Bilety w kasie „Ogniska” od g. 4 pp.

— „Król śniezków”.

Dziś więc w „Lutni”, której sale, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, zamieniły się w lodową grootę, oświetlona setkami barwnych lampionów, odbędzie się zabawa dziecięca p. n. „Król śniezków”.

Program zabawy zapowiada szeregi niespodzianek i atrakcji.

— Z wczorajszej wieczornicy u Kupców Polskich.

Na wczorajszej męskiej wieczornicy w Stowarzyszeniu Kupców Polskich, zebrało się kilkudziesięciu członków, którzy przy wspólnym stole spędzili kilka miłych godzin. Podczas sympatycznej w nastroju wieczoru przemas oddziału inż. Wł. Sarusz-Bielski poruszył kwestję posyiania na kursa handlowe W. Nassalskiego młodych handlowców na koszt Stowarzyszenia o czym już pisaliśmy, że nikt prawie z zaprzyjanych kupców nie odpowiedział, i tu i kogo ze swych pracowników pragnie zapisać, tudzież sprawę podwieczników towerszyskich z udziałem wybitniejszego sił amatorskich — jakże Zarząd zamierza celem zaspokojenia potrzeb instytucji organizować.

— Zebranie sklepu „Dźwignia”.

W nadchodzącą niedzielę 25 b. m. o godz. 3 po poł. w domu nr. 1 przy ul. Krakowskiej odbędzie się roczne ogólne zebranie członków sklepu spółdzielczego „Dźwignia Częstochowska”.

— Zebranie szwaczek.

Jutro, w poniedziałek, godz. 6 w Magistrali odbędzie się kwartalne zebranie mistrzów cech szwaczek. Na zebraniu tym powołano tamnia komisję powołano na kursy rzemieślnicze oraz balu na kursy do cechu, wywołany i zapisne zapisów na praktykę. Kandydaci na terminy torów winni zgłosić się na zebranie z rodzicami i obowiązani są posiadać przy sobie legitymacje. Zwracamy też uwagę rodziców i wychowawców, iż należy zapisywać uczniów tylko do mistrzów cechowych.

— Z Tow. Nauczycielstwa Polskiego.

W środę 21 b.m. odbędzie się pierwsze powiątaczne tygodniowe posiedzenie członków Tow. Nauczycielstwa Polskiego.

— Podwieczorek u Kupców Polskich.

W niedzielę 25 b.m. w Stow. Kupców Polskich odbędzie się czarna kawa w połączeniu z kabanostem artystycznym, którego kierunek powierzono znanemu częstochowanom reżyserowi p. W. Kosińskiemu.

— Bal p. niemiecko-kawalerski.

W sobotę 24 b.m. w salonych hotelu Angielskiego odbędzie się zabawa tanezna, pod powyższą nazwą Zabawa urzędowa staraniem grona panien i kawalerów od kilku lat cieszy się opinią udatnych. Jest więc nadzieja, że i w roku bieżącym ten tradycyjny niemal bal powiedzie się również dobrze.

Muzyka Rózewicza z Warszawy jest niemal atrakcją, która ściągają może nawet poza miejscową, o ile nam wiadomo bal ten wzbudza duże zainteresowanie w mieście i okolicy. Nadobne gospoście balu oraz gośpodarze, nazwiska, których niebawom ujawnimy, dokładają starań i zabiegów, by zabawa wypadła jaknajlepiej.

— Bal.

W sobotę 24 b.m. w Stow. Rzem. Przemysłowe (I Aleja 9) o g. 9 wieczorem odbędzie się bal uczniów

szkoly tańców K. Kosteckiego, b. art. baletu teatr. Rzad. Warsz., na który mają wstęp również osoby przez uczniów rekomendowane.

Zatwierdzenie składki szkolnej na r. b.

Na piątkowym zebraniu Radnych miasta zatwierdzono składkę szkolną od mieszkańców Częstochowy na r. b. w sumie 32.221 rb.

O urzędzie Staszycy.

Do Magistratu częstochowskiego wpłynęła prośba Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcian o nazwanie ulicy przy której stoi dom T. D. Jmieniemi Staszycy. Na piątkowym posiedzeniu Radnych miasta prośbę tę odrzucono, motywując tem, że podobne sprawy nie podlegają atrybucjom Magistratu.

Zatwierdzenie kosztorysu budowy domu dla szkół ludowych.

Na piątkowym posiedzeniu Rady miejskiej zatwierdzono kosztorys budowy domu przy ul. Ogrodowej, dla 6 nowych elementarnych szkół miejskich w sumie 56062 rb. 33 kop.

Budowa tych domów powierzona zostanie drogą licytacji, która zacznie się od powyższej wymienionej sumy in minus.

Katastrofa na kolei Herby-Kielce.

Donoszą z Kielc, że o godz. 1 po poł. dwa parowozy kolei nadwiślańskiej, powracając z Kielc herbskich, na st. Kielce nadwiślańskie, Wpadły całą siłą z tyłu na pociąg towarowy kolei herbskiej, który stał pod halisygnalem, w oczekiwaniu przyjęcia go na st. Kielce kolei nadwiślańskich. Pociąg ten składał się z 50 wagonów ładowanych. Zderzenie było tak silne że cztery wagony ładowne w tylniej części pociągu uległy potłuczeniu, z których trzy, z beczkami i towarami zbiorowemi i spirytusem pospadały z szyn do rowów, po obu stronach pniau.

Z powodu zatarasowania linii, pociąg osobowy herbski nr. 6 wcale nie przybył do st. nadwiślańskich. Pasażerowie musieli wstąpić do stacji i do miasta, albo jechać dorozogiętę do przystanku tam pociągu.

Ten sam pociąg odszedł z tej stacji towarowej do Częstochowy z opóźnieniem, gdyż pasażerowie po wykupieniu biletów na st. Kielce nadwiślańskie, musieli z bagażami jechać na st. herbską towarową.

O należenie do P. P. S.

Z Piotrkowa donoszą, że głośny proces polityczny 82-ch oskarżonych o należenie do organizacji PPS, odbędzie się nie, jak początkowo projektowano, w Piotrkowie, lecz w Częstochowie w początkach marca rb. Będzie to sesja wyjazdowa IV departamentu karnego izby sądowej warszawskiej pod przewodnictwem p. Bazylewskiego.

Wśród oskarżonych znajduje się głośny prowokator Sukienicki. Oskarżeni przebywają w więzieniach w Piotrkowie, Łodzi, Kaliszu i Łęczycy, oraz w cytadeli warszawskiej. Wśród nich są i tacy, którzy odsiadują już karę więzienną lub odbywają ciężkie roboty za inne przestępstwa polityczne. Wszyscy zostaną przewiezieni do Częstochowy.

Jest to już ostatni z szeregu wielkich procesów, wytoczonych gromadnie organizacjom bojowym PPS. w Królestwie Polskiem.

Zgon.

Zmarł w Warszawie znany częstochowianin Felicjan Passakas-Feliński, dyrektor teatrów prowincjonalnych.

Urodzony w roku 1855 w pow. horedeńskim w Galicji, po skończeniu gimnazjum we Lwowie wstąpił na wydział prawny uniwersytetu krakowskiego. W roku 1878 wstąpił do towarzystwa dramatycznego Stanisława Dobrzańskiego i odtąd nie opuścił

desek scenicznych, pracując na nich z początku jako zdolny aktor do ról charakterystycznych, następnie jako dyrektor towarzystw, z których wyszło wielu aktorów wybitniejszych.

Plany do zatwierdzenia.

Na ręce naczelnika powiatu częstochowskiego wpłynęły następujące plany do zatwierdzenia:

- 1) Stysińskiego, Organa i Kowalczyka plan fabryczki figurek porcelanowych przy ul. Ciemnej i 2) Fr. Woźnickiego — plan dwupiętrowego domu na Ostatnim Groszu.

Sprawa Ronikiera.

Obrońca B. Ronikiera adw. przys. Sterling odwiedził skazańca i spędził z nim dwie godziny.

Ronikier nie spodziewał się skazującego wyroku i jest nim niesłychanie przygnębiony; uważa, że dzieki biegowi czasu wiele już okoliczności wyjaśniło się na jego korzyść; nie traci nadziei, że niewinność jego zostanie udowodniona w przyszłości i twierdzi, że, póki żyć będzie, walczyć będzie do upadłego w celu udowodnienia swej niewinności.

Skarga kasacyjna zredagowana będzie w Petersburgu, na konferencji adw. Sterlinga z petersburskimi obrońcami Ronikiera.

R. zamierza do popierania kasacji w senacie zaprosić oprócz dotychczasowych obrońców jeszcze dwóch adw. petersburskich: Makiakowa i Andrejewskiego.

Stan zdrowia R. po wyroku pogorszył się; na nerwom wywiązała się fluksja i opuchnięcie ciała.

Dowiadujemy się, iż Anastazy Borkowski wytacza sprawę o oszczerstwo, przeciw redakcjom „Kurjera Porannego”, „Warszawskiej Myśli” oraz przeciw adwokatom Bobriszczow—Puszkiniowi, Aronsonowi, Goldsteinowi, Sterlingowi. Sprawę prowadzi będzie adw. przys. Korwin Piotrowski. Pani Wanda Chrzanowska wytacza sprawę przeciw redakcji „Kurjera Ilustrowanego” za rozwieszenie wersji, uwiązających pamięci śp. jej męża.

Przeгляд pożarniczy.

ukazany przez pierwszy, który się „Przeгляд Pożarniczy” — „Przeгляд Pożarniczy”, jako jedyny w naszym piśmiennictwie organ, poświęcony teorii i praktyce pożarnictwa, a prowadzony z dużym nakładem pracy i dobrej woli, przyczyni się niewątpliwie, tak do podniesienia sprawności zawodowej ochotniczych Straży ogniowych, jako też do popularyzacji wiedzy asekuracyjnej.

Sprawa Bispinga.

Członek warszawskiego sądu okręgowego Bezmienow, prowadzący śledztwo w sprawie ord. Bispinga, począł przedstawiać ordynatowi wyniki śledztwa, doręczając mu jednocześnie odpowiednie protokoły badań śledczych.

Czynność ta ze względu na obrazy materiału potrwa około tygodnia i ukończenie jej prawdopodobnie zbiegnie się z momentem zamknięcia śledztwa pierwsiastkowego, w którym brak jedynie wiadomości z Grodna co do Kowalskiego.

Ponieważ sporządzenie aktu oskarżenia zajmie koło miesiąca, prawdopodobnie więc sprawa znajdzie się na wokedancie sądowej nie wcześniej, niż w końcu lutego.

Skasowanie gub. Zarządu akocy.

Kancelarja pow. częstochowskiego otrzymała zawiadomienie, że ministerjum finansów z n-r'em 4459 z d. 1 stycznia [r. b.] Łomżyński Zarząd gubernjalny akocy należącego doń gub. Łomżyńska i Plocka wełony został do gub. Warszawskiej z siedzibą w Warszawie, i Suwalski do gub. Kowieńskiej z siedzibą Zarządu — w Kownie.

Rocznik „Ogrodnika Polskiego“.

Nadesłano nam bogato ilustrowany rocznik składku nasion i narzędzi rolniczych „Ogrodnika Polskiego“.

Brak wody.

Od mieszkańców ul. Kamieniec pod Jasną Górą otrzymujemy szereg skarg na brak wody. Wprawdzie na placu Jasnogórskim są dwie studnie miejskie, lecz... zepsute od 3 miesięcy. W wielu też domach zupełny brak studzien. Słowem większość mieszkańców zmuszoną jest chodzić po wodę na ul. św. Barbary i dalej. Magistrat winien się zająć niezwłocznie zreparowaniem studzien miejskich.

Dochoady Banku Państwa.

Według przybliżonego bilansu, w r.z. dochoady z operacji warszawskiego kantoru banku państwa znacznie się zwiększyły po pokryciu wszystkich kosztów, tj. utrzymania personelu urzędniczego, budynków i innych wydatków zysk banku dosięgnie do rb. 1,250,000.

Depeszenie doręczone.

Skorupa z Praszki, Granowski z Elisaswetgradu, Edward Klein z Rygi, Okuń z Kostowa nad Donem.

Zaliczenia.

W dolu wczorajszym wpłynęły i są po zaliczaniu na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Table with 2 columns: Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych miejscowych, and amounts.

Nr. nr. zaliczeń pocztowych krajowych

Nr. nr. zaliczeń pocztowych bezpośrednich: 951 949

Nr. nr. zaliczeń pocztowych pośrednich: 2756 2760 2774 2782

2026 2695 3 975 2171 2405 2416 2423 2709 2728

2752 2893 1589 1687 2271 2347 2414 2527 2558

2729 2780 2778 2781

Walek w cyrku.

Wczoraj w cyrku Pauliusa odbyło się otwarcie championatu walki francuskiej, zorganizowanego przez petersburskie koło atletyczne pod kierunkiem p. A. Borowskiego.

Wynik wczorajszych zapasów:

I. Stupin zwyciężył Sawinowa bras rulle w 2 i pół min.

II. Spul zwyc. Rodostę tour de tete w 12 m. 40 sek.

III. Mojsie Brodzki zwyc. Dermę ruladą w 8 m. 14 sek.

Dziś w niedzielę waleczą:

Po południu:

I. Janeman—Sawinow.

II. Purkiewicz—Derna.

III. Kudraszow—Smirnow.

Wieczorem:

I. Derna—Stupin.

II. Brodzki—Smirnow.

III. Rusakow—Rodostę.

Z Poręby.

(Koresp. własna „Gońca Częstoch.”)

Samobójstwo

Gospodarz z Poręby N. Spyra, wdowiec, noca powiesił się z rozpacz, że starsze dzieci nie pozwoliły mu się żenić z młodą dziewczyną. 1 u x.

Z Ciągowic.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

Dziecko zagryzione przez kota.

Przed paru dniami u gospodarza Antoniego Gawędy wściekły kot, pogryziony przed paru miesiącami przez wściekłego psa, rzucił się na spiące w kołysce dziecko i pomimo zaciętej obrony matki, a następnie ojca, zagryzł dziecko na śmierć. W rezultacie kota zabito, a rodziców pogryzionych w walce odesłano do Warszawy na kurację. 1 u x.

tacie kota zabito, a rodziców pogryzionych w walce odesłano do Warszawy na kurację. 1 u x.

Z Żyrardowa.

O członków Tow. Opieki nad zwierzętami.

Uczuwać się tu daje brak członków opieki nad zwierzętami, którzyby mogli zapobiedz zżęczeniu się mieszcowskich żydów reżników nad bydłem. Zdarzają się fakty tak okropne, że dziwić się wypada iż nikt temu nie chce zapobiedz.

Z Piotrkowa.

Za fałszywe wagi.

Wytoczono procesy 129-u sklepikarzom żydowskim za to, że posługiwali się w handlu fałszywymi wagami.

Licytacja.

We wtorek 21 b. m. w magistracie piotrkowskim o g. 12 w południe za pomocą zapieczkowanych kopert odbędzie się licytacja na oddanie do naprawy oranżerii miejskiej oraz do przyprowadzenia do porządku ogrodu po bernardyńskiego.

Licytacja zacznie się od 317 rb. 20 kop. (in minus).

Z zagranicy.

Nauka polska za granicą.

Ziomek nasz dr. Witold Broniewski, docent politechniki lwowskiej rozpoczął dnia 8 stycznia na wydziale nauk ścisłych w Sarbonie paryskiej kurs złożony z 12 wykładów o metalografii. Jest to pierwszy tego rodzaju kurs na paryskim wydziale nauk ścisłych. Tem większa to dla nas chluba, że powierzony został polakowi.

W objęciach trupa.

W Moskwie stróż miejski, gdy spoczywał w nocy w objęciach żony, zmarł nagle wskutek pęknięcia serca. W skutkach przedśmiertnych oplot żona tak silnie, że nie mogła się uwolnić z objęć zmarłego małżonka. Przerazona kobieta wołała o pomoc całą noc, lecz nikt się nie zjawiał. Dopiero nad ranem nadeszli sąsiedzi i uwolnili prawie nieprzytomną kobietę ze strasznych objęć. Przybyły lekarz stwierdził, że kobieta posiadała władzę w rękach i nogach.

Straszny podarunek ślubny.

W piątek odbył się w jednym z kościołów warszawskich ślub młodej pary.

Na ślub ten matka panny młodej nie przybyła. Ponieważ młodzi postanowili zaraz po ślubie wyjechać w podróż zagranicę, udali się więc z kościoła do mieszkania matki.

Tam im doręczono list, w którym matka napisała, że w podarunku ślubnym ofiarowuje swojej córce wastyntrop.

Przerazona młoda para dowiedziała się w dalszym ciągu, że matka wzięła paszport zagraniczny i wiadomo dokąd wyjechała.

Zarządzono wywiady, na których wynik młoda para oczekiwać będzie w Warszawie.

Ofiary.

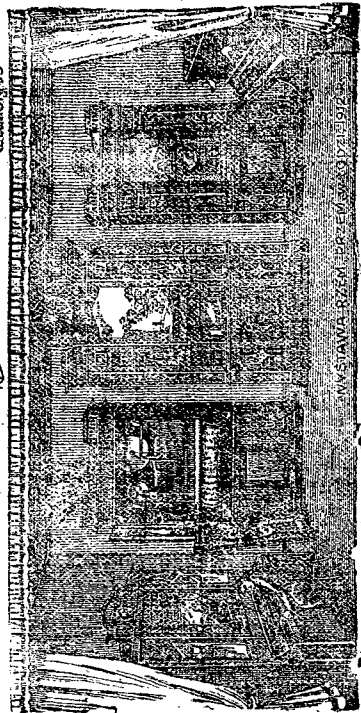
Zamiast wieńca na grób śp. Marji Znamierowskiej na Tow. Dobroczynności dla chrześcian W. B. rb. 10.

Na Tow. Dobrocz. dla chrześcian Górski rb. 9 k. 50 jako nieprzyjęte od p. Borkowskiego i W. K. k. 50.

Walne zebranie związku zawodowego murarzy Aleksandrowska Waly 22 odbędzie się w Niedzielę dn. 25 Stycznia na które wszystkich członków zaprasza ZARZĄD.

Zawieszony wieszak przyjmując wszelką robotę: porabianie, naprawa i ułożenie obrusów B. Kmiecicki, legarska 14 (Waly)

Orkiestryjony i Pianina
Automatyczne
ciężarowe, sprężynowe i elektry-
czne
Stale na składzie.



DOM HARMONIJNY
ZDZISŁAW TYLSKI
CZĘSTOCHOWA
KAMIEŃ 20
TELEFON 93

THIOTYMINA

APTEKARZA J. HUMBLET
ZATW. PRZEZ URZĄD LEKAR. PETERSB. ZA N° 6816.

ZALECANY PRZEZ P. P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM ŚRUT-
NIEM, JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHO-
RÓB DROG ODDECHOWYCH, JAK: KATAR KRANI, KATAR
OSKRZELI, KATARY PŁUC, KASZEL, POBUŻDZA ŁAKNIENIE.
WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, I WZM SAMEM PRZYCY-
NIA SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROGE.
SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE.
ŻAĆDA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

1914

INTROLIGATOR

T. JURDZIŃSKI

II-ga Aleja 39—
Telef. 393.

Gospodini
poszukuje zajęcia także
maszyną do szycia do
sprzedania 7 Kamienio 10
miesz. Kra. 148

Potrzebni
zaraz dwa chłopcy na
praktykę sklepową, zaraz
wymagane 4-6 klasowe
wykształcenie. Wiado-
mość w redakcji Gońca.

Zginął
paszport wydany przez
gm. Olsztyn na imię Zy-
gmunt Kimli. 147.

Mieszkania do
wynajęcia ul. Konstancy-
nowska 15a. 149

Za sowitą
nagrodą odpowiadają zgi-
nęła siostra i matka jej
malenka biała czarna la-
tki Aleja 49. Koźmińska

Różne
mieszkania do wynaję-
cia zaraz ul. Krótka
Nr. 37 Wiadomość u
gospodarza

Zginęła
księżeczka N-r. 1211
kasy Pożyczkowej. 138.

Nauczycielka
najoga dyplom państwowy
uczniela tekcyi języz
francuskiego Szkoła a
u. 5 2-gie. piętr 7

Do sprzedania
domek złożony z 11 mie-
szkań z Towarystwem
za 4500 rub. Wiadomość
Jan Zyskowski Warszawa
St. A 89. 131.

Poszukuje
miejsca w pracy lub
prywatnie udzielonia
prasowaczka. Ul.ios Sw.
Barbary Nr. 5 róg Kości-
cielnej - Strzelecka.

Panna
inteligentna obeznana z
handlem, poszukuje miej-
ca w sklepie ul. Siedmiu
Kamienie F. Szatarska,
N-r. 10. 135—

Potrzebne są
zdolne panny do zna-
czenia bielizny i haftów
„Mariji” oraz przyjmują
się panienki do nauki
gramotnej 2 Aleja 23
parter 102

Pianina
do wynajęcia od zaraz
Wiadomość Zielona Nr.
18. 018—

Do sprzedania
powidła owocowe w fabry-
ce Ostrowski Dębski Uliński
Ostrowski i S-ka Często-
chowska Dojazd 17.
130—

Młodzieniec
z 4 klasowem wykształ-
ceniem poszukuje zajęcia
biurowego. Oferty w
„Mit-dzienniciu” 133—

Oryginalne Karmańskiego
Farby Artystyczne
— otrzymał w wielkim wyborze —
i Poleca: Skład Materjałów
Aptecznych i farb
Wacława ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

**Mieszkania do wy-
najęcia zaraz.**
5 i 4 pokoje - kuchniami i wszelkie
mi wygodami oraz 2 pokoje z ku-
chnią i 1 pokój. Wiadomość w Ad-
ministracji GONCA.

**Chrześcijańska pracownia cza-
pek i kapeluszy.**
„CZAPNIK POLSKI”
Częstochowa II-ga Aleja N-r. 20.
Poleca czapki uniformowe, cywilne, zim-
nowe męskie i dziecięce oraz kapelu-
sze różnych gatunków najświeższych
fasonów po cenach najniższych.
K. Chawłowski

Uprzejmie prosimy Szano-
wnych Prenumeratów o łask-
awe uregulowanie zaległej
prenumeraty i wpłaceni na
rok następny, gdyż zalegają-
cym w opłacie zmuszeni bę-
dziemy wstrzymać wysyłkę
Gońca. Równocześnie przypom-
inamy że dla wygody Sz.
prenumeratów nie mających
czasu w dni Administracja
Gońca (2 Aleja 38 sklep front-
owy) otwarta zawsze w dni
powszednie do 8 w. w nie-
dzieł i święta od godz. 8—10
r. i od 2—5 po poł.

Najlepsze Pieczywo
2 razy dziennie z piekarni
E. Makowskiego
II-ga Aleja Nr. 36.
w Częstochowie.

Codziennie od godziny 10-tej rano
Ślizgawka w Cyklodromie
Kurasiewicza ul. Szkolna N-r. 15.
W niedzielę i święta z muzyką od 3 g.
Na miejscu można dostać łyżwy.

Zakład
brouzowniczo-salwaniczn-
y oraz odlewni a metalu
B. et Lachowskiich w
Częstochowie, 2 Aleja 21.
Fistrowanie, Złotem
srebroz, niktem i miedzią
wyrab. aparaty kosielei-
ne, nakrycia stołowe i
reperacje tychże, oraz
żyrandole kosielne Tele-
fonyczne. 135—

Poszukuje
mieszkania przy rodzinie
t. j. przy uczniu, mam
pożyczki pragnę się dalej
uczyć z wynagrodzeniem
Oferty do Adm. sub. M.
S. —156—

Kupuję
zwierzę w małych i
dużych ilościach Często-
chowa 2 Aleja 50 W.
Dukaczewski. 137

Kostiumy
makaradwa damskie i
męskie wypożyczona Wła-
dyśław Gloger 2 Aleja,
4: oficya i pietro, 146

Zginęła
księżeczka kasy Poż.
Oszczędn. Nr. 4195. 144

Domek z 16-tu
mieszkań złożony spr-
dam za 4500 rb. wiado-
mość Jan Zyskowski
Warszawska 33. 135

Skład węgla
w dobrym punkcie do
sprzedania z powodu wy-
jazdu Ogrodowa 63. 143

Budynki
fabryczne, stajnia, obr-
ka do wynajęcia Wielu-
ska 8 wprost parku. 141

Zginął dowód
Wozzawskiego Akc. To-
warz. Poż. Pl. Warecki
2 sa Nr. 215207. 154

Salop
spółżyły teniu spr-
dam 1000 Włocławski 145

Do wynajęcia
od kwietnia 4-3 pokoje-
go i 1 1/2 pokoje słonecz-
nie, balkon, prapokój kuch-
nia, a a wycią. Zaraz
pokoje kawalkienny z
przedpokojem Włocławski
8 wprost parku. 140

Zginęły dwa
wzki jedu na 100 rb.
wystawiony dnia 5 Sty-
cznia 1914 przez Józefa
Filusa platy dnia 5
Kwietnia 1914, drugi wy-
stawiony przez Czerpizna
na rb. 200 obydwa na I
mieję Andrzeja Górniaka
Uważać za nieważne An-
drzej Górniak. 561

Do wynajęcia
2 pokoje i kuchnia
z wszelkimi wygodami
Teatralna 33. 150

Klinika ginekologiczno-położnicza
Dr. Stanisława Nowaka
i **Dr. Stefana Kona**
w Częstochowie, Teatralna 14, dom dr. Nowaka
Telefonu № 515 i 76.
Przyjmuje na stały pobyt chore z cierpieniami
kobietami, osoby ciężarke i rodzące, ambulatorjum dla
przychodnich chorych codziennie od g. 9 i pół rano
do godziny 12 w południe, i od 3 do 6 po poł.
Opłata za pobyt chorych w klinice za dobę
wynosi od 2 rb. do 6 r., porada ambulatoryjna 1 rb.

Firma Egzystuje od 1860 roku
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna
A. Heiningera
II-ga Aleja № 18. Telef. № 5.
Wykonują farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystę-
pnych i punktualnie, a mianowicie: Garderobe damska, męska
i dziecięca. Dywany, portjeje, firanki, kapy, serwety pluszowe
pokrycia z mebli i t. p.
SKLEPY WŁASNE
w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35
w Tomaszowie Piotrk ul. Kaliaska Nr. 72
w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykowska 21 tel. 266.

PIEKARNIA
Marcelego Chmielewskiego
Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesiona została do total-
lu wrańcego przy ul. Teatralnej 48 rok Zielonaj Tel. 65
Wylączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach:
Mieczarnia „Skrzydłów” ul. Teatralna 11 — ul. Do-
jazd 13, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienie 20.
Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni róż-
nych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów orazna karna
wał paczki. Polecając się nadal Szanownej Publiczności pozostaje
z poważaniem **Marceli Chmielewski.**
4722

Hurtowa i detaliczna sprzedaż pocztówek
i różnych wydawnictw krajowych i zagraniczn.
M. BAUMERT
w Częstochowie, ul. Dojazd, 17 vis a vis D. 2. W.
Skład stale zapoat. w ostatnie nowości w wielkim wyborze
Ceny najniższe za gotówkę. 0903

Nowo
otworzona pracownia re-
kion damskich J. Kon-
rskiej ul. Teatralna Nr.
24 partar także potim-
naws podrozję i uczeni-
ca

Przyjmuję
wszelką bielizną do syc-
cia i koldry ul. Teatra-
lna 24 partar 83

Potrzebny
praktykant z 2-3 letnią
praktyką do ogrodu
Hoffmana róg Carkier-
w

Kupuję
zwierzę w małych i
dużych ilościach Sosno-
wie skrzyńska pocztowa
6r. T. B. 107

Potrzebny
fachowco do pudełek
i gila Sosnowie Srod-
ula Nr. 16. 109—

Pokój
z kuchnią do wynaję-
cia o 1 zaraz Wiadomość
Zielona Nr. 18. 019—

Różne
mieszkania zaraz do wy-
najęcia Teatralna 46—

KAZIMIERZ OSSOWSKI
INZYNIER
Obrońca Patentowy
PETERSBURG—Wosniesieńskijskij Prospekt
№ 20 BERLIN—Potsdamerstr. 5.

Chrześcijańska pracownia
Czapek i Kapeluszy
„POLONIA”
Częstochowa, 2 Aleja №19,
gdzie teatr Paryski. Poleca: czapki u-
niformowe, cywilne zimowe męskie po 45,
65, 95 i wyżej i dziecięce po 25, 35, 45,
65 i wyżej oraz kapelusze różnych ga-
tunków najnowszych fasonów po najniż-
szych cenach,

WODA, PASTYLKI
EMS
SA SĄGOWANE BRUTECZNIE
PRZY KANIEŁU CERPIEC,
KAWKAZEM
INFLUENCJI
ZSADZIE II, I
SOL ZALECANA SPOŻYCIEM
DO PŁUKANIA I WWAŁOŻY

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadst. redakcja nie zwraca.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

AGENCYJE: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II Aleja Nr. 38. - Telef. Nr. 497

TEATR „URANJA”

DZIS OSTATNI DZIEŃ I-SZEJ SERJI.

Dzisiaj i dni następnych Arcydzieło sztuki kinematograficznej. I-sza SERJA w 6 OLBRYMICH CZĘŚCIACH.

KLUCZE SZCZĘŚCIA

w 2-ch serjach, w 12-tu częściach długości 7,000 metrów podług okrzykanego romansu A. Wierbickiej. Inszenizacja tego obrazu wykonana pod osobistym kierunkiem powieściopisarki.

Dzisiaj w poniedziałek początek o g. 5, 7 m. 15 i 9 m. 45. Miejsca numerowane. Kasa otwarta codziennie od g. 12 do 1 po poł. i od g. 4-ej. — Wejście tylko na początku przedstawienia.

Ceny miejsc: I loże 70 k., II loże 55 k., krzes. 40 k., uczn. i dzieci. do krzes. 20 k., Galerja 25 k., Dzieci 15.

Nad program: Na scenie: **HUMOR i SATYRA** wykona całe Towarzystwo

Teatr **PARYSKI** II ALEJA 19. TELEF. 343.

Bagno życia

Wstrząsający dramat współczesny w 4 częściach.

GRANICA (komedia w 2-ch częściach).

Na scenie pod artyst. kier. F. Stróżewskiego **„OCH TE SŁUGI”** Obrazek sceniczny w 1 akcie sp. Spółstawięz

Teatr **„ODEON”** KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon 4-77.

Zaślubiny Amora

Wspaniały dramat mitologiczny w 2-ch częściach, w kolorach z p-ną Napierkowską w roli Psyche

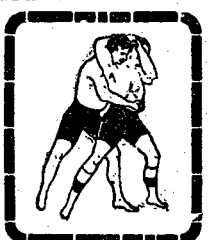
TITI PORYWA NARZECZONĄ (komedia)

Nad program **„ONE STEP” i „TANGO”**

w wykon. panny **MÉSSAL** i p. **REDO** z teatru Nowości w Warszawie

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem Wł. GLOGERA **Zuzanna i dwaj starcy** Wesola komedia w 1-mj akcie

KRAKOWSKI ATRAKCYJNY **CYRK**
III Aleja № 68.
R. PAULIUSA



Poniedziałek 19 Stycznia
3-ci dzień wielkiego międzynarodowego championatu **Francuskiej Walki**

Dzisiaj walczą:
Buchhole—Rychard Derma. Kudraszow—Mojsze Brodzki. Wachturow—Sawino.

Początek przedstawienia o 8 i pół walki o 11-iej.

Z poważaniem **DYREKCJA.**

SAMOCHODY

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.

Choroby skórne, włosów, włosów, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuję od 9—12 rano i od 4—8 popoł. Pacje od 3—4 popołud. Stomia wdrożenie wstrzykiwanie **SALWARSANG** (HATA 605 1914 i badanie krwi na syfilis).

Gabinety Lecznico-Dentystyczne **R. Filipowicza**
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 492.

Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10—1 i od 3—6 p.p. asyst. Lek.-Dent. 9—1 i od 3—7 po połud.

Dr. Karol Tomaszewski
Choroby wewn. kobiece i dziecięce ul. św. Barbary 11, Telefonu 450.

Spirytus skazony denaturowany mocy 92%
Poleca Skład **Wódek i Win K. KRAKOWIECKIEGO**
II Aleja 24, telefon 325.

A. DĘBICKI Geometra przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty mierzące.

Fatalna sytuacja.
Winszuję ci, Adolfito; podobno ożeniłeś Przed miesiącem. Panna ładna? bogata? Sto tysięcy posagu. Szczęśliwy chłop! Możesz sobie teraz Bal kiedy intercyza tak mnie ograniczyła że nic mi się ugryźć nie uda. Ano, to cię żałuję. Jesteś w połoteniu człowieka, który ma korkociąg, ale brak mu do niego butelki koniaku Szustowa.

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny, Teatralna 26. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i freblanki, ochroniarki, bo ny. Biuro otwarte od 9 r. do 6 po poł.

Dokumenty „Ostmarkenverein” u

Z szeregu autentycznych dokumentów zarządu głównego T-wa H. K. T. w Berlinie, w dalszym ciągu drukowanego przez prasę polską, podajemy dwa następujące, jako że znajdujemy w nich kategoryczne zaprzeczenie rozsiewanym obecnie przez skonstruowaną prasę pruską i rusińską pogłoskom, jakoby chodziło tu wyłącznie o załatwienie niewinnej sprawy wychodźstwa robotników rusińskich do Prus. Motywem tych listów jest hasło: „Polakom należy wydać bitwę w Galicji”.

List ks. Hanyckiego do Tiedemanna:

Katowice, 15 I, 1910.

Jaśnie Wielmożny Panie! Łaskawe poparcie przez Wielmożnego Pana moich usiłowań dla pomieszczenia robotników rusińskich w Niemczech wydaje już owoce. Rusini, wzmocnieni przez obywatelstwo ekonomiczne, podejmują z powodzeniem walkę z polakami.

Poufnie!

Dwa polskie banki parcelacyjne w Łwowie i Łańcucie, założone w

celu kolonizowania wschodniej Galicji polakami z Galicji zachodniej, upadają skutkiem konkurencji wzmocnionych (ekonomicznie) rusińców. Wprawdzie utworzono komitet ratunkowy i udano się do Paryża po pieniądze, ale na długo i wiele to pomoże. Straty przenoszą 10 milionów koron i mówią, że jeszcze więcej. Wszystko jednak okrywa się tajemnicą i tuszuje.

Jaśnie Wielmożny Pan przypomni sobie moje słowa: „Polakom należy wydać bitwę w Galicji”. To się obecnie sprawdza. Skutek byłby pewnie już piękniejszy i większy, gdyby się było dalej pracowało w tym kierunku. Na narodowym gruncie powinien być ruch obywatelski rusińców do Niemiec być rozwinięty i prowadzony.

Odpowiednie organizacje już istnieją. Potrzeba tylko odpowiedniego kierownictwa i poparcia, aby je doprowadzić do pełnego życia i działania i do konsekwentnego przeprowadzenia.

Ze sprawą tą zwracam się do Jaśnie Wielmożnego Pana z najważniejszą prośbą, aby ją Pan ujął w swoją doświadczoną i silną rękę i prowa-

dział ją jako sprawę „Ostmarkenverein“.

Mogę Jaśnie Wielmożnego Pana tylko zapewnić, że sprawa uwieczniona zostanie pomyślnym skutkiem, że ja całą siłą będę dla tej sprawy pracował i że w najbliższych 10—15 latach doprowadzimy do zupełnego wyłączenia Polaków z ruchu obywatelskiego do Niemiec i że w ten sposób postaramy się o wyschnięcie źródła, z którego (cierpiąc) Polacy stali się wielkimi i potężnymi.

Pozostając z najgłębszym szacunkiem zawsze najwładźniejszy i najoddany

VI. Hanyecky,

rusiński proboszcz.

Odpowiedź Tiedemanna:

Berlin, 21 stycznia 1910

Do Przewielebnego

Proboszcza Hanyckiego

w Katowicach, Górny Śląsk.

Waszej Przewielebności

Szacowne pismo z dnia 15 b.m. przeczytałem z największym zainteresowaniem. Ku mej żywej radości przekonałem się z niego, że Pańskie niezmordowane usiłowania zwalczania pod względem ekonomicznym naszego wspólnego wroga, zorganizowanych Polaków, przez wyparcie przez rusińskich polsko-galicjskich obywatelskich, wydało już uchwytne owoce. Ubolewam tylko, że w Centrali robotników rolnych (założonej przez Tiedemanna, który z niej później wystąpił.—Przyp. aut.) nie znalazł Pan należytego poparcia i użyję w niej całego mojego wpływu w tym kierunku, ażeby na rodowy punkt widzenia, który przy założeniu „Feldarbeitercentrale“ był jedynie decydującym, w przyszłości więcej znowu był uwzględniany.

Rozumie się samo przez się, że jestem chętnie gotów i nadal popierać usiłowania Pańskie ze wszystkich sił i proszę dlatego podać mi w tym celu obszerne Pańskie plany i zarządzeniem objaśnić, w jaki sposób „Ostmarkenverein“ może Pana w em popierać.

Ze znany szacunkiem
Waszej Przewielebności
najumieźniejszy

28.

(to znaczy Tiedemann).

Wielki przemysł a drobne oszczędności,

Z powodu artykułu „Czy Łódź może być ostoją przemysłu polskiego“, w którym wyrażono życzenie by drobne kapitały wołające były do przemysłu, otrzymaliśmy list, podpisany przez „ciutacza“, który oburza się na to, iż namawiamy nasze warstwy niezamożne do hazardowania się w wielkim przemyśle, „o którym nigdy nie wiadomo, kiedy przynosi zyski, a kiedy straty“.

List ten zasługuje na uwagę dlatego, że porusza ważną bardzo sprawę: istotnie ogół sztytający w kraju naszym więcej wie o przemyśle niemieckim, francuskim, rosyjskim, niż o przemyśle kraju własnego. Jest to źle bardzo dla tego, że nie znając go, nie może ogół mieć do przemysłu tego zaufania, to też nie dziwnego, że swoje oszczędności znosi do kas oszczędnościowych (państwowych i publicznych) a nawet do bankierów prywatnych, a nie umieszają ich zaś w akcjach przemysłowych, które są na ogół popłatniejsze, a nie mniej pewna lokata niż tow. pożyczkowo-oszczędnościowe (nie mówiąc już o bankierach prywatnych na których tyłu ludzi stracili majątki).

Wielki przemysł w znacznej części nie polski, nie dba o drobne oszczędności, to też jest u nas niezmiernie słaby: według wykazów inspekcji fabrycznej, w początku r. 1913 było w warszawskim okręgu przemysłowym 3622 przedsiębiorstw, zatrudniające mniej niż 100 robotników każde, a tylko 38 fabryk zatrudniających ponad 1000 robotników. Zupełnie inaczej jest w Cesarstwie — tam wielki przemysł wzrasta szybko, ten wzrost wielkiego przemysłu w Rosji w zestawieniu z powolnym jego rozwojem u nas jest powodem, że nietylko coraz mniej wywozimy do Cosarstwa, lecz że na naszym krajowym rynku mamy coraz częściej do czynienia z wyrobami rosyjskimi.

Wielki przemysł musi przestać lekceważyć drobne oszczędności, musi rozpocząć starania o ich kaptowanie, o zachęcenie ich do nabywania akcji przedsiębiorstw krajowych, mających widoki rozwoju.

Niech się nie zdaje nikomu, że to „drobne oszczędności“ to drobiazg bez znaczenia; są w Warszawie tow. pożyczkowo-oszczędnościowe, mające na lokatach po kilkaset tysięcy tych drobnych oszczędności; tow. te nie mają co robić z tymi pieniędzmi, kupują za nie domy: a tych tow. pożyczkowo-oszczędnościowych mamy w kraju naszym kilkaset, w samej Warszawie zaś z górą 50. Kredyt, jakiego one udzielają, jest to w lwiej części kredyt spożywczy, ekonomicznie szkodliwy; gdyby zaś drobne oszczędności z kas pożyczkowo-oszczędnościowych poszły do przemysłu, wzmocniłyby ogromnie siły wytwórcze kraju.

Prawda, że drobne oszczędności nie mają zaufania do przemysłu; pochodzi to jednak stąd, że one go nie znają. Niech przemysł postawi sobie za zadanie zainteresować społeczeństwo swoim stanem, niech się stara o oświetlenie wszystkich dziedzin życia przemysłowego w prasie, niech nasze tow. akcyjne nie zamykają drzwi przed prasą (na zebraniach ogólnych, a w krótkim przeciągu czasu społeczeństwo nie tylko się zainteresuje naszym przemysłem, ale nabierze doń zaufania i zaufania zasłużonego, przemysł nasz bowiem (a przynajmniej jego najważniejsze gałęzie) oparty jest na trwałych podstawach i ostoi się wszelkim burzom.

Wszyscy pamiętamy, jak w r. 1905 i 5 pomyślnie wolał, że przemysł metalowy jest zrujnowany przez zastój, wojnę i strajki. Cóż się okazało? Przemysł ten od lat 3 znajduje się u szczytu powodzenia, a kompetentni twierdzą, że stan ten potrwa jeszcze lat parę.

To samo mówiono o przemyśle cementowym w r. 1900, o buoowlanym wogóle w r. 1908 itd.

Wszystkie te pesymistyczne przewidywania okazały się złudniami; przemysł nasz ostał się i rozwija się, potrzeba mu tylko żywszego kontaktu ze społeczeństwem; wytworzenie zaś kontaktu tego, które wyjdzie na dobre obu stronom, leży przedewszystkiem w interesie samego przemysłu.

Ziemiańskie, zakładajcie na polach i w lasach karmniki dla dziczyny.

nawet o tem, że interesy nasze rozwijają się do tego stopnia. Myślny tylko wypełniał skrupulatnie codzienne obowiązki i byliśmy możliwie ostrożni. Każdą pomyślną sposobność staraliśmy się wyzyskać i całą naszą przyszłość budowaliśmy na trwałych podstawach.

O zdobyciu potrzebnego kapitału meilniliśmy w początkach starać się możnolnie, a bardzo trudnem było ludzi, po dawnemu myślących, zainteresować naszym ryzykownym przedsiębiorstwem. Bogaci pomiędzy nimi uchylali się i tylko niewielu kapitalistów udało nam się wciągnąć do spółki.

Ponieważ nasze przedsiębiorstwo było nowem i nieznanem, przeto często wspólnicy nasi wpadali w obawy i chcieli gromadnie sprzedawać posiadane akcje. Wówczas musieliśmy je odkupywać sami, by nie dopuścić do niższi ich wartości.

My sami mieliśmy tak silne zaufanie w solidność podstaw naszego interesu, iż bez wahania podejmowaliśmy to ryzyko. W tego rodzaju przedsiębiorstwach są zawsze ludzie, wierzący silnie w ostateczny wynik powodzenia. Gdyby się przedsięwzięcie jednak nie udało, to możnaby ich bez wątpienia zaliczyć do najodważniejszych śmiałków, w pogoni za szczęściem.

Towarzystwo nasze zatrudnia z roku na rok 60,000 ludzi, a chociaż by-

TELEGRAMY.

Echa kataklizmu.

Tokjo 18. Wybuchy wulkanu na wyspie Sakurazima spowodowały zmianę dna morskiego. Utworzyła się nowa wyspa. Sakurazima połączyła się z Kiusiu. Na wyspie Sakurazima spaliło się 2,000 domów.

Katastrofa łodzi podwodnej.

London 18. Dzisiaj okazało się jeszcze niemożliwe podniesienie łodzi podwodnej, która zatonała w Plymouth.

London 18. W kołach marynarskich nie mają już żadnej nadziei ocalenia załogi, zatopionej łodzi podwodnej. Najdłuższy bowiem przeciąg czasu, jaki ludzie zamknięci w łodzi podwodnej pozostać mogą przy życiu nie przewyższa 12 godzin.

London 18. Donoszą z Plymouth, iż stwierdzono, że cała załoga zatopionej łodzi podwodnej „A 7“, już nie żyje.

Za kradzież koron.

Kalisz 18. W sprawie znaney kradzieży koron wartościowych z obrazu sw. Józefa w kościele kolegiackim w Kaliszu, zapadł wyrok. Za kradzież z włamaniem skazani zostali: na pozbawienie wszystkich praw stanu i roboty ciężkie: Franciszek Wytczak—8 lat, Stefan Stowiecki, jako niepełnoletni, na 5 lat i 4 miesiące i obaj po ukończeniu kary na osiedlenie dożywnie.

Zamach na pociąg wojskowy.

Lizbona 18. Na linii Cascaes pod pociąg wojskowy zrzucono trzy bomby. Żołnierze dali salwę, kilka osób jest rannych, trzy aresztowano.

Koronacja mikiada.

Tokjo Urzędownie ogłoszono, że koronacja mikiada odbędzie się d. 33 listopada r.b.

Stażerka trupieciel.

Frankfurt n. M. 18. Znany trupieciel Hopf, skazany został dzisiaj przez sąd przysięgłych na karę śmierci, 16 lat domu karnego i utratę wszelkich praw obywatelskich.

84) STEFAN GORKA.

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Możność obniżenia ceny pozwoliła nam zdobyć targi na całym świecie.

W ten sposób rozwija się ustawicznie Standard Oil Company i stara się wypełnić jak najlepiej swoje zadanie, zaopatrzenia świata we wyroby naftowe, po cenach zniżających się w miarę rozwoju towarzystwa. Początkowo dostarczaliśmy nafty tylko do wielkich miast, następnie do miast średnich, obecnie zaś staramy się dojść do drobnych miejscowości, a nawet do mieszkań naszych odbiorców. Taki sposób zaprowadziliśmy we wszystkich częściach świata. Posiadamy kilka tysięcy własnych wagonów cysternowych, które dowożą naftę do stacji, tak w Ameryce jak i w Europie. Posiadamy magazyny i filje w Japonii, w Chinach, w Indjach i w Afryce. Nikt nawet nie przypuści, by rozwój tych rozmiarów mógł wynikać z czego innego, jak tylko z wytrwałej pracy.

Szliśmy zawsze drogą uczciwą i uwzględnialiśmy prawa handlowe. Nie byliśmy bez litości i skrupułów w walce ze współzawodnikami i nie pró-

bowaliśmy doprowadzić ich do ruiny sposobami nierzetelnymi. Celem naszym było rozszerzenie i zwiększenie używalności nafty i dlatego szliśmy pomiędzy masy ludności. Illekró nastreczyła się nam nowa sposobność zrobienia interesu, znalezienie nowego rynku zbytu, staraliśmy się zawsze wyciągnąć z tego korzyści.

Takie postępowanie otworzyło nam mnóstwo nowych dróg, na które inni dopiero po nas wkroczyli. Mieliśmy mnóstwo pracowników i przyjmowaliśmy ciągle nowych. Ponieważ zapewnialiśmy im najlepsze płace i awans, przeto byli oni bardzo gorliwymi i nieraz aż przesadnie dbali o rozwój naszego towarzystwa.

Przez cały szereg lat przywoziliśmy do Ameryki z górą milion dolarów za każdy tydzień naszej pracy na obczyźnie. Ta suma, uzyskana za produkty amerykańskiej pracy, napawała mnie dumą i sędze, iż niewielu wykaże się takim wynikiem. Wydałiśmy olbrzymie sumy na rozwój i powodzenie naszego światowego handlu, zbudowaliśmy wiele zbiornikowych okrętów i wystaliśmy tysiące ludzi na zdobycie rynków świata. Bez takiej organizacji, jaką miał Standard Oil, byłoby rzeczą całkiem niemożliwą, zdobyć potrzebnych kapitałów i prowadzenie dozoru nad tem mnóstwem czynności.

Gdyśmy zakładali nasze przedsiębiorstwo, to żaden z nas nie marzył

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarski Kamieniarski -Sztukatorski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny
Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
WYKONYWA Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTEJNE

Korona Łokietka.

Kraków 18. Odnaleziona korona umieszczona w skarbcu na Wawelu na podstawie ze szkarłatnego akamitu, pod nią szyszak, w którym była znaleziona. Obok zaś, dla porównania, ustawiono koronę kazimierzowską.

Spisek na króla.

Paryż 18. Donoszą z Aten, że w Salonice pewna dama zawiadomiła policję tamtejszą, iż za granicą utworzył się komitet, mający na celu zgładzenie króla greckiego Konstantego i że wykonawcy zamachu wyjechali już do Saloniki. Dzięki energicznemu zarządzeniu policji grecka aresztowała już dwóch spiskowców w Salonice. Dwaj inni nie zostali jeszcze odnalezieni.

Przytułek dla pątników w Częstochowie.

P. Eugenia Stanisława Kierbedzia ofiarowała 250 tysięcy rubli na zbudowanie w Częstochowie przytułku dla pątników.

Przeprowadzenie tego zamiaru służyło Towarzystwo Higieniczne.

Jest to, jak wiadomo, już drugi dar znacznej filantropki dla naszego miasta.

KRONIKA.**Odwołanie wycieczki.**

Zapowiedziana na dzisiaj wycieczka organizowana przez częstochowski oddział tow. Krajoznawczego do „Szpagaciarni” wskutek otrzymania, w ostatniej chwili zawiadomienia, iż fabryka czynna dzisiaj nie będzie — zostaje odwołana.

Zebrań murarzy.

Walne zebranie związku zawodowego murarzy odbędzie się 23 stycznia jak było pierwotnie zapowiadane, lecz w niedzielę 1 lutego przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 22 w domu Gładycha.

Zniesienie karczem.

Dowiadujemy się, że na ostatnim zebraniu gminnym w gm. Grabówka uchwalono zwrócić się do p. gubernatora piotrkowskiego z prośbą o zamknięcie pozostałych dwóch karczem: w Gnaszynie i w Czarnym lesie. Notujemy powyższe jako dowód budzenia się świadomości wśród szerokich kół naszego ludu.

Bony na zabawy gotowe w drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO.**Dostawy kolei W.-W.**

Zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadomił wszystkie wydziały o przyjęciu nowych ofert i deklaracji na roboty i dostawy materiałów i potrzeb do eksploatacji kolei w roku 1914.

Załączony wykaz stwierdza, iż dostawcami są przeważnie litwacy.

Zebrań Ziemianek.

Najbliższe zebranie ziemianek powiatu częstochowskiego odbędzie się we wtorek 20 b. m.

Zebrań gminne.

We wtorek 20 b. m. w gminie Lipie odbędzie się zebranie gminne w sprawie podziału podatków gminnych.

Choroba pyska i racio.

W Rozprzy i Gorzkowicach z powodu grasującej tam choroby pyska i racio, z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, handel na bydło został zawieszony do czasu wygasnięcia zarazy.

„Złoty Sztandar”.

Nadesłano nam okazowy zeszyt pisma tygodniowego dla wszystkich, wychodzącego w Warszawie pod redakcją p. Al. Ziębkowskiego.

Scalenie gruntów.

Komisja budżetowa, rozważyła wniosek Koła polskiego o przyjęciu na koszt skarbu państwa kosztów pomiarów przy scalaniu nie tylko włościan, co już ma miejsce, lecz i szlachy drobnej w Królestwie Polskiem. Komisja przychyliła się do tego wniosku, zaznaczając życzenie, by wniosek Koła polskiego stosował się również i do gubernji chełmskiej, oraz by na koszt skarbu były scalane tylko takie grunty drobnoszlacheckie, które rozległością swoją odpowiadają gospodarstwu włościańskim.

„Przemysł Krajowy”.

Pierwszy tegoroczny zeszyt „Przemysłu Krajowego” zawiera treść następującą: Bilans handlowy Królestwa Polskiego (garbarstwo) p. Henryka Tenenbauma, „Kasy chorych” p. P. Ruch strejkowy według danych urzędowych, p. W. „Sądy ubezpieczeniowe”, p. W. Teleńskiego, „Kronika ubezpieczeniowa” p. J. S. Stroński, „Kronika działalności bieżącej Tow. Przemysłowców”, „Z rynków zbytu” p. Sz. oraz szereg drobniejszych rubryk informacyjnych.

Ochrona nieletnich.

Jak donosi „Wiecz. Wr.”, w Petersburgu organizuje się Stow. prawnej ochrony nieletnich.

Stow. ma na celu ochronę dzieci od deprawacji, wyczerpu i okrutnego obchodzenia się jak również opiekę nad nieletnimi, pociągniętymi do sądu i odsiadującymi karę.

Działalność nowego Stow. obejmować ma całe państwo.

Nasza samoobrona.

(Z wczorajszego organizacyjnego zebrania Tow. Rozwoju, Przemysłu, Szemiosł i Handlu).

Wbrew twierdzeniom naszych najserdeczniejszych, pomawiających nas o „słomiany ogień” w akcji samoobrony polskiego przemysłu, rzemiosł i handlu przed zalewem żydowskim — akcja ta z dniem każdym wzrasta. Uświadomienia ogół naszego kupiectwa pojął, że idąc samopas, nie nie zwojuje, zrodziła się więc potrzeba skoordynowania, poparcia się wzajemnego. Na tej też podstawie założono w Warszawie Tow. Rozwoju Przemysłu i Handlu, a co zatem idzie i w Częstochowie powstaje filja tegoż Stowarzyszenia.

Wczoraj w lokalu Tow. Dobroczynności dla chrześcijan, przy ul. Staszycy odbyło się organizacyjne zebranie oddziału. Do apelu stanęło 120 osób przeważnie ze świata przemysłowego.

Zagałt posiedzenie p. Fr. Paciorewski, proponując na przewodniczącego ks. Wł. Kneblewski przez akklamacje. Ks. Kneblewski podziękował za wybór, powołując na asessorów pp.: d-ra Wasilewskiego i M. Paciorewskiego. Pióro trzymał p. W. Płodowski.

Po ukonstytuowaniu się prezydium przemówił krótko o naszej samoobronie, ks. Kneblewski, kończąc następującą cytata niemiernielnego Szczepanowskiego:

„Jeżeli była kiedy walka święta, to jest nią walka ekonomiczna o ziemię rodzimą, walka o godność osobistą, tak niezbicie wymagającą niezależności majątkowej.

Jedyną drogą na przyszłość jest wyzyskanie legalne w każdym poszczególnym wypadku wszelkich środków prawnych a zarazem nieugięta obrona każdego stanowiska ekonomicznego, lub też odzyskanie już straconych pozycji, i wyrobienie tej spójni i solidarności narodowej, która jest wiodącą siłą od wszelkich gwarancji traktatów i przywilejów. „Poza obroną chcemy jeszcze zdobywać, tworzyć nowe, co dobre, a matę rozwijać — chodzi nam o należyty orientację życia społecznego w przemyśle i handlu.”

Następnie p. Fr. Paciorewski przystąpił do szczegółowego wyjaśnienia ustawy Towarzystwa i programu jego działalności.

Tu przewodniczący zgodnie z porządkiem dziennym zebrania proponując dyskusję nad programem działalności. Mecenas Kokowski wypowiada się przeciw dyskusji — co zebranie popiera oklaskami, przeto wchodzi pod obrady, wolno wnioski, a więc p. Fr. Paciorewski jest za tem, by zebranie upoważniło przysłyż Zarząd do samodzielnego ustalenia t. zw. komisji czci kupieckiej, która zgodnie z ustawą winna składać się z 5 osób. W dyskusji zabierali głos: ks. kan. Fulman, pp. Zochowski, M. Paciorewski, wreszcie wniosek p. Fr. Paciorewskiego zostaje przyjęty w następującej redakcji:

„Zarząd Częstoch. Oddziału Tow. Rozwoju przem. rzem. i handlu zostaje upoważniony do powołania komisji czci kupieckiej na czas działający nas od chwili zwolnienia następującego ogólnego zebrania.

P. M. Paciorewski proponuje wybranie komisji, która by zajęła się wynajęciem lokalu dla Tow., wyznaczeniem dyżurów i t. p. Zabierają głos: ks. Kneblewski, wnioskodawca i Fr. Paciorewski, który domaga się zaprotokulowania tylko, iż ogólne zebranie obowiązek wynajęcia lokalu, ustalenia dyżurów i t. p. wkłada na Zarząd, zobowiązując go zarazem do najrychlejszego ogłoszenia ich na łamach prasy miejscowej.

Dr. Wasilewski nawołuje do jednania Tow. członków, celem zwiększenia zasobów Tow. oraz do organizowania odczytów, koncertów i t. p. na rzecz Tow.

Przemawiają pp. mecenas Kokowski, M. Paciorewski, redaktor Szatkowski i Fr. Paciorewski dochodząc do wniosku, że celem Tow. jest zgrupowanie jaknajwiększej liczby członków, którzy ze swej strony winni zająć się jednaniem nowych.

Ks. kanonik Fulman, celem powołania więcej sił do pracy w Zarządzie proponuje upoważnienie Zarządu do kooptowania ludzi, różnych zawodów, co zebranie akceptuje poczem przez akklamacje powołano do Zarządu dotychczasową komisję zarządzającą w osobach pp. Fr. Paciorewskiego, W. Karwasńskiego, Januszajtysa i J. Kołakowskiego.

Do komisji rewizyjnej przez akklamacje powołano pp. M. Paciorewskiego, Zaruskiego i W. Płodowskiego.

Zebranie zakończyło luźne uwagi ks. kan. Fulmana o potrzebie urządzania pogadanek dla członków z dziedziny praktycznej — życia handlowego.

fel. Gem.

Kupujcie u swoich.**U stóp****Jasnej Góry.**

Wielkie są bogactwa ludzkie ale jeszcze większą bywa nędza zarówno materialna, jak moralna, nie chodząca wprawdzie w parze...

Oto onegdaj w sobotę poproszono proboszcza św. Barbary ks. kanonika Nassalskiego o udzielenie ostatniej pociechy religijnej choremu starszakuwł, zamieszkałemu przy bocznej drodze za ul. Starą, idąc ku św. Rochowi, w domu p. Ewy Polubińskiej. Starzec ten znajduje się obecnie w ostatecznej nędzy, nie mając grosza jedynego na życie, tak, że jeśli nie znajdzie się instytucja lub wręcz osoba, która mu pomoże to pierwszego lepszego dnia z zimna i głodu zamrze niebogi. Jest to ostatni stopień nędzy materialnej.

Jest tu jednak i inna godna zaznaczenia rzecz, mianowicie Józef Burza przybył do Częstochowy przed 10-ciu laty, jako niewidomy. Odzyskałszy tu w kapłoy N. Maryi Panny wzrok, ulubował sobie pozostać na jej służbie i od tej pory spełniał bezinteresownie różne posługi w klaszto-

rze. Ostatecznie zestarzał się i opadł z sił, ale osiadł w pobliżu ukoc haney Jasnej Góry, gdzie mu poczciwa gospodyni wynajęła izdebkę za 8 rb. rocznie. Miał on pewien szczypliwy kapitał, który mu rozdrapano, mianowicie zamodził sąsiadzi, właściciele nieruchomości. Jedna z sąsiadek pożyczyla od niego 32 rb., jej syn 6 rb. inny sąsiad 10 rb. Teraz starzec umiera z głodu, a pieniądze mu oni nie oddają, i ani oni, ani ci, którym bezinteresownie służył pomocy mu nie dają. Jeszcze gorzej, bo gdy kapłan, udzielający choremu pociechy duchownej po nich posłał — ukryli się, by uniknąć oddania pieniędzy. Tenże kapłan, jednak, ma tyle wiary w uczciwość ludzką, że nie wątpi, iż sumienie się zbudzi i starcowi nie pozwoli zemrzeć z głodu przynajmniej ci, co mają względem niego obowiązki.

f. r. g.

Zebranie szwaczów.

Dziś w poniedziałek o godz. 6 w. w Magistracie częstoch. odbędzie się kwartalne zebranie majstrów cechu szwackiego. Na zebraniu — tem będzie szczegółowo omawiana sprawa postąpienia terminatorów na kursy rzemieślnicze oraz będą dokonane zapisy do cechu, wywołani i zapisy uczniów na praktykę. Kandydaci na terminatorów winni zgłosić się na zebranie z rodzicami i obowiązaniami są posiadacz przy sobie legitymacji. Zwrażany też uwagę rodziców i wychowawców, iż należy zapisywać uczniów tylko do majstrów cechowych.

Umundurowanie więźniów.

Z dniem wczorajszym wchodzi w życie nowe przepisy o noszeniu ubrania aresztanckiego. Prawo to znosi wprowadzony zwyczaj używania w niektórych więzieniach prywatnej odzieży.

Wszyscy więźniowie osadzeni bez względu na wniesioną apelację lub kasację zmuszeni będą do noszenia stroju więziennego. Na nbranie cywilne w więzieniu prawo to pozwala jedynie aresztantom jeszcze nie sądzonym, pozostającym pod śledztwem.

Pomimo tak jasnego brzmienia tych nowych przepisów — narazie nie będą one ściśle stosowane, a to ze względu, że narazie brak odpowiedniej ilości ubrań w składach więziennych, nie pozwalała na przebranie wszystkich więźniów.

Operetka łódzka w Częstochowie.

Dziś rozpoczyna gościnne występy (tylko cztery) w teatrze Paryskim operetka łódzka, która da cztery najświeższe nowości bieżącego sezonu operetkowego, a mianowicie:

Dziś w poniedziałek 19, odegrana zostanie jedna z najlepszych operetek Lehara pt. „Ewa”.

Jutro we wtorek 20, dana będzie arcykomiczna operetka Linkego „Gri Gri”. Operetka ta odznacza się nadzwyczaj komicznym librettem i melodyjną muzyką, dzięki czemu zawdzięcza swoje olbrzymie powodzenie na wszystkich scenach stołecznych operetkowych.

We środę dnia 21 bm. dana będzie arcywesoła operetka Gilberta „Sufrazystki”. Operetkę tę urozmaici znakomity taniec „Sufrazystek”.

We czwartek 22 b. m. ostatnie przedstawienie, dana będzie najświetniejsza nowość sezonu, operetka w 3 aktach Jacobiego p. t. „Targ na dzieć czoł” z głośnym i obecnie najmodniejszym tańcem „Tango” w wykonaniu p. Rogińskiej i Szczawińskiego, którzy taniec ten specjalnie studjowali u reżysera baletu teatrów Warszawskich p. Kuryły. Oprócz „Tango” w wyżej wspomnianej operetce, odtańczony zostanie najświetniejszy taniec „Cov-boyski” w wykonaniu p. Lewandowskiej i Ciesielskiego.

Zaznaczyć musimy że operetka łódzka, która uprzyjemni nam cztery wieczory, należy do najlepszego zespołu i dobrze zgranego ensambłu jaki tworzą: pp. Rogińska, St. Claire, Brochwicz, Janicka, Skrzycka, Jarczycka, Lewandowska, Kufakowska i inne. Oraz p. p. Miller, Szczawiński.

Grodnicki, Ochrymowicz, Piekarski, Jarzęcki, Ołasz, Kowalski i inni, także chór składający się z dwudziestu osmiu osób i orkiestra z 16 osób. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można w cukierni p. Jackowskiego, a w dzień przedstawienia od g. 7 w kasie teatru.

Z walk w cyrku.

Wczoraj w drugim dniu walki francuskiej pod kierunkiem p. A. Borowskiego wynik był następujący: Popołudniu: Janeman zwyciężył Sawino w 5 m. 39 sek. Nelson w parterze. Purkiewicz zwyciężył Dermę w 9 m. 17 sek. bras route w parterze. Kudraszow zwyciężył Smirnowa w 15 min. tour de tete. Wieczorem: Bolesław Dernau zwyciężył Stupina w 7 m. 50 podwójnym bras route. Rusakow zwyciężył Rodosio w 3 m. tour de pol. Spul zwyciężył Kudraszowa w 7 m. 6 sek.

Nadzór nad masłem.

Gubernatorowie w Królestwie Polskim otrzymali opracowany przez główny zarząd rolnictwa projekt nowych przepisów o nadzorze nad wywiezieniem za granicę masła. Przepisy przewidują dość znaczne kary za fałszowanie masła. Główny zarząd zapytuje gubernatorów, jakie osoby lub instytucje należy upoważnić do nadzoru i na jakich stacjach pogranicznych i miejscowościach należy utworzyć te organy kontroli.

O drogi bite.

Ministerium spraw wewnętrznych żądało od gubernatorów szczegółowych danych co do dróg bitych, pozostających pod dozorem zarządów gubernialnych i powiatowych z wyłączeniem przestrzeni, roku budowy i stanu, w jakim znajdują się obecnie. Zebrane dane służą jako materiał w kwestji przejścia wszystkich dróg bitych rządowych w Królestwie pod zarząd komunikacji, przyłączeniem ich do okręgowego zarządu dróg wodnych i szosowych.

Z Zawiercia.

(Kor. wł. „Gońca Częst.)

Skład węgla.

Przy ulicy Blonowskiej w domu E. Dudy od 15 b. m. otwarty został skład węgla dąbrowieckiego i porębskiego. Właścicielami składu są chrześcijanie.

Z poczty.

Niedoreczone listy są do odebrania w kancelarii gminnej: Tomasz Ładon—list, S. Mstowski—polecony z zaliczeniem pocztowym, Zygmunt Kędzierski—list urzędowy z nominacją, Felicja Augustyniak—list urzędowy, Jan Stępczyński—list, Michał Bussek—list, Józef Otrębski—list polecony, Stanisław Gorch—list, Franciszka Zacharus—list urzędowy. l. u. x.

Z Cesarstwa.

Komisarz Strojew.

Pod powyższym tytułem „Birż. Wied.” podają o zdolności policji rosyjskiej, z jakimi ta decyduje o kwalifikacjach ludzi, powoływanych na najbardziej wybitne stanowiska naukowe. Takim właśnie polejantem o zdolnościach uniwersalnych jest niejaki komisarz Strojew w Moskwie. Gdy bowiem miano powołać słynnego neurologa rosyjskiego Bechtierowa na kierownika instytutu psycho-neurologicznego w Petersburgu, wpięty ministerjum zwróciło się do policji z zapytaniem o prawomyślność prof. Bechtierowa. Komisarz Strojew w odpowiedzi stwierdził nieprawomyślność profesora, powołując się na to, że podczas odczytu Bechtierowa na temat „O samobójstwie” był zmuszo-

ny zrobić mu aż trzykrotną uwagę. Zdanie Strojewa ma się rozumieć uwzględniło i profesor Bechtierow nie otrzymał zatwierdzenia.

Żywcem pogrzebany.

Niedawno we wsi Szrajewa obwodu wojska Dońskiego zmarł nagle kozak Teodor Kurtienko. Po odprawionem nabożeństwie przeniesiono zwłoki na cmentarz miejscowy. W chwili, gdy trumnę spuszczano do dołu i już zaczęto zasypywać ziemią, nagle obecni usłyszeli jakby jakieś stukanie wewnątrz trumny. Gdy stuk kilkakrotnie się powtórzył zdecydowano się otworzyć trumnę. I jakże było zdziwienie obecnych, kiedy po zdjęciu wieka „nieboszczyk” powstał i prosił, by mu dopomóż wyostać się z mogiły. „Nieboszczyk” ku wielkiemu zdziwieniu całej wsi wrócił z uczestnikami pogrzebu do domu.

Kafe Mstowskie i Prusickie INSTALACJA PIECÓW I KUCHEN L. NIEPRZECKI i S-ka Teatralna № 34, Telefon № 321.

Ze świata.

Powrót emigrantów amerykańskich.

W ostatnich czasach—daje się zauważać masowy powrót emigrantów z Ameryki przez port Libawski. Najwięcej wraca Litwinów i Białorusinów. Ostatnio wróciło parostatkami „Kursk” podobno około 1,500 osób.

Przyczyną tego masowego powrotu ma być wzmatający brak pracy i podrożenie środków żywności w Stanach Zjednoczonych.

Antypolski zakaz.

Rząd meklembersko-streliecki wydał niedawno przepis, zakazujący stałego pobytu w kraju robotnikom polskim i najmowania ich jako czeladzi.

Sejm meklemberski wzywał jednak rząd, aby cofnął ten zakaz.

Sib-zymie mrozy.

54 stopnie Celsjusza niżej zera wskazywał termometr w nocy z poniedziałku na wtorek w prowincji szwedzkiej Herjedalen.

Jest to temperatura tylko o sześć stopni wyższa od najniższej, jaką zanotował Amundsen w swej wyprawie do bieguna południowego, mianowicie 60 stopni Celsj. niżej zera.

Tonący okręt.

Sto dwadzieścia osób albo już utonęło, albo tonie na okręcie „Cobequid”, który telegrafem bez drutu pozostał rozpalczoną depeszą: „Maszynny zalana”—i potem nie się już nie odzywał.

Kilka okrętów, wysłanych na ratunek, nie mogło odnaleźć rozbitego okrętu z powodu straszliwej zawiei śnieżnej, a może było zapóźno.

Złodziej skradł rad, który go pożera.

Ze szpitala św. Łukasza w Chicago ukradziono odrobinkę, bo 0,06 gr. radu jest to tyle, ile wynosi połowa główki od szpilki, ma jednak wartość 22,560 fr. To kosztowną materję sprowadzono do Chicago z Francji i użytko do leczenia raka. Była zamknięta w platynowej miniaturowej rurce, mającej ósmą część cala średnicy i trzecią część cala długości.

Otóż tę rurkę wkładano kilkakrotnie do nacięcia użyczonego w narożni rakowej pacjenta i nie otrzymano żadnych wyników.

Po kilku podobnych próbach lekarze zaczęli podejrzawać coś niernormalnego i otworzyli rurkę, która była pustą zupełnie. Rad zniknął, nie było go ani śladu. Zrozumieli też, dlaczego rurka nie działała na raka.

Złodzieja — bo że rad ukradziono, nikt nie wątpił — ostrzeżono w gazetach, że ta odrobina radu, którą ukradli, może go nawić ciężkiego zapalenia, o ile nie zastosuje odpowiednich środków ostrożności. Wiadomo, że już kilku użyczonych przypadło żyłemu to, że nosili odrobinę radu, nawet w rurkach platynowych, w kieszeni od kamizelki.

Pociąki oświetlające.

W marynarce niemieckiej czyniono próby z nowymi pociągami oświetlającymi. Pociąg, napełniony karbodem, zostaje wyznaczony z armaty, a będąc lżejszym od

wody, pływa po powierzchni morza. Wtedy woda dostaje się automatycznie do jego wnętrza, a stykając się z karbinem, wytwarza acetylen, palący się jasnym płomieniem.

Nowy rodzaj bruku.

W niektórych miastach niemieckiej zaczyna wchodzić w użycie nowy rodzaj bruku. Oto ulice już brukowane zostają pokryte warstwą asfaltu, grubości jednego cala. Przekonano się, że bruk tego rodzaju jest bardzo trwały, tłumi hałas i daje łatwo reperować się.

W obronie męskości.

Mgr. Chollet, nowy Arcybiskup Cambal, wzywa przewodników duchownych i rodzin chrześcijańskich do usilnego zwalczania tango: „Tango test tańcem wysoco niemoralnym. Mimo to jednak, dzięki wyuzdaniu, rozszerza się coraz bardziej. Zwracamy więc uwagę rodzin katolickich na to niebezpieczną zabawę, aby nigdy nie brały w nich udziału i nigdy nie dopuszczaly ich swych salonów. Polecamy też kierownikom sumień, by z całą energią zwalczali to nowe niebezpieczeństwo”.

Choroba miłości.

Lekarz angielski, dr. Barrett, twierdzi, że miłość to — poważna choroba, a osoba zakochana jest właściwie ofiarą ciężkiego zatrucia.

Objawy choroby są—według dr. Barretta—następujące. Zakochany szybko blednie i chudnie. Nerwy podlegają rozstrojeniu. Serce bije przyspieszonym i nierównym tempem. Bhyry cierpi na brak apetytu i bezsenność.

Dr. Barrett twierdzi, że we krwi zakochanych znalazł nadzwyczajnie mnóstwo białych ciałek krwi. Choroba, nie leczona rychło, zamienia się w chorobę nerwową lub nawet i obłąd. Słowem, miłość jest to choroba, jak wiele innych.

Als o środkach leczenia miłości dr. Barrett nie wspomina wcale. Może dlatego, że są dobrze i powszechnie znane. Często naprz. miodowy mięsieć wystarczy do radykalnego wyleczenia z miłości... n.

Rozstrzelany lotnik.

Francuski lotnik Didier-Masson oddał się na usługi powstańców w Meksyku. Szedł on z latawca pozojece nieprzyjacielskiej i rzucił bombę, za co płacono mu miesięcznie przeszło 1,600 marek. Razu pewnego udało mu się tak rzucić bombę, iż 50 żołnierzy zostało rozszarpanych. We wrześnie przedsięwziął lot podobny, zabierając z sobą kilka bomb. Powstańcy z ciekawością towarzyszyli mu zdale. Naraz spostrzegli, że latawiec opada. Massonowi bowiem zabrakło benzyny i musiał wylądować na polu nieprzyjacielskiem. Schwytano go postawiono przed sąd wojenny, który skazał go na śmierć.

Masson został na rozkaz generała wojsk rządowych osadzony wkrótce potem rozstrzelany. Wiadomość o tem teraz dopiero nadeszła.

Humor i Satyra.

Nowe więzy małżeńskie.

Mąż: Za grudnia przysłano mi rachunek z elektrowni aż na dwadzieścia rubli. Zmilił się coś ty robiła po nocach.

Żona: Nie. Jak tylko wychodziłeś z domu, zaświecałem wszystkie lampy, aż do twojego powrotu.

W sądzie.

— Oskarżony jesteś o wścizogostwo Czy obiecałeś poprawę?

— Niech mi pan sędzia pozwoli zamieszkać u siebie, to się zaraz przestanę wdziać...

Na nauce religji.

Nauczyciel opowiada potomkom wyznawców mezoszowych o Józefie w więzieniu.

Nagle podnosi się uradowany Chaskoi i powiada: — Pan profesor! Mój wujek nazywa się też Józef i też siedzi w więzieniu.

Napewno.

— Ciężkawa rzecz, jakim też ma być kandydat na tron abaskijski? — Powinien mieć w sobie 4 „g”. Być głuchy, głętki, głodny i głupi, wtenczas może być naprawdę, że będzie wybrany.

Na dworcu kolejowym.

Będzie pani musiała poczekać na stałki bo pociąg odjeżdża dopiero za trzy godziny...

— A to chwala Bogu! Mogę przynajmniej być pewną jeszcze trzy godziny życia.

Nieżyły sposób.

— Pan jesteś prawdziwie szczęśliwym człowiekiem, mając tak oszczędną żonę? — Wypłacam jej 4 grosze od każdego zaoszczędzonego na budżecie domowym rubla.

Ocalił go.

— Mój piesek Amik jest nieoceniony: wczoraj naprzykład ocalił mi cały dobytek. — Czy rozbudził pana podczas wybuchu pożaru lub szczekaniem spłoszył bandytów? — Nie, tylko pokęsał komornika, który chciał zrobić zajęcie nieruchomości.

Wystawa Sztuk Pięknych w Częstochowie, Teatralna N-r. 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w obotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

Pamiętajcie o zasadzie „Swój do swego.”

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe uregulowanie zaległej prenumeraty i wpłacenie na rok następny, gdyż zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę Gońca. Równocześnie przypomnamy że dla wyгоды Sz. prenumeratorów nie mających czasu w dni Administracja Gońca (2 Aleja 38 sklep frontowy) otwarta zawsze w dni powszednie do 8 w. w niedzielę i święta od godz. 8—10 r. i od 2—5 po poł.

Mieszkania do wynajęcia zaraz.

5 i 4 pokoi — kuchniami i wszelkimi wygodami oraz 2 pokoje z łazienką i 1 pokój. Wiadomość w Administracji GOŃCA.

Originalne Karnańskiego Farby Artystyczne — otrzymał w wielkim wyborze — i Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i farb Wacława ORŁA w Częstochowie, III Aleja 46.

Ważne Biuro — przepisywania na maszynie w Częstochowie ul. Cerkiewna 7 m. 3, front 2 piętra.

Przyjmuję przepisywanie na maszynie i dowolnej ilości kopii. Raz uczę na 6-u napisanych systemach. Wzrost także wykłada jest nauka stenografii.

Do kancelarii — potrzebne są — sędolne panny do zamocowania bielizny 1. haftów „Majki” oraz przyjmują się penicje do nauki grantówny 2 Aleja 23 parter 102

Panna — inteligentna obeznana z handlow. poszukuje miejsca w sklepie ul. Siedmiu Kamienio 7. Szołarska, N-r. 10. 138-

Zginął — paszport wydany przez gm. Olsztyn na imię J. Kwinta Kimil. 147

Różne — mieszkanca do wynajęcia zaraz ul. Kłosa 147. Wiadomość u gospodarza